Nr. 175 (z dod. por.). Dnia 27 czerwca. Sobota. Dnia 15 (27) czerwca 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy N. Panny Marji Niepokalanego Poczęcia, na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godz. 9½ zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę miesiąca, na intencję braci i sióstr arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 10-ej zrana—oraz

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godz. 5-ej po południu, odprawione będzie nabożeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe ku czci śś. Piotra i Pawła, apostołów, w następujących kościołach: archikatedralnym św. Jana, śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji na Nowem-Mieście i św. Aleksandra.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, po ukończeniu których odśpiewana zostanie litanja do N. Panny Marji na intencję arcybractwa Czci N. Panny Marji.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) we wtorek, o g. 10 zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prasa europejska żyła wczoraj pod wrażeniem toastu, wzniesionego we środę przez cesarza Franciszka Józefa na pokładzie angielskiego pancernika admiralskiego „Wiktorja". Artykuł *Timesa*, którego treść zakomunikowała nam wczoraj „Ajencja północna" stanowi kamerton, wedle którego brzmią wszystkie inne głosy prasy angielskiej i austrjackiej w pierwszej linji, a niemieckiej i włoskiej w drugiej.

We środę odbyła się pod przewodnictwem cesarza Wilhelma rada koronna. Według *Nationalzeitung* poświęcona ona była przedewszystkiem rozpatrzeniu się we wszystkich kwestjach wewnętrznych i zewnętrznych, jakie udający się w dłuższą podróż zamorską cesarz pozostawia nierozwiązane i w toku rozwiązania będące. Wiadomość ta zasługuje na wiarę, istotnie bowiem tegoż samego dnia wieczorem o godzinie 11-ej nastąpił odjazd cesarza Wilhelma do Kielu, zkąd już bezpośrednio prowadzi droga do Amsterdamu, do Anglji i Skandynawji. Następnie rozprawiano nad sposobami ekonomicznego podniesienia prowincyj wschodnich państwa pruskiego i uchwalono, że ministrowie Miquel i Berlepsch w pierwszej połowie lipca udać się mają w poznańskie i do Prus Wschodnich, celem rozejrzenia się w stosunkach miejscowych i zetknięcia się bezpośredniego z ludźmi fachowymi na miejscu.

Ostatecznie uchwalono urządzenie wielkiej ośmiomiljonowej loterji z zastrzeżonym 2½ miljonowym czystym zyskiem na rzecz stłumienia niewolnictwa w Afryce. Charakterystyczną jest rzeczą, że organa wolnomyślne, z *Vossische Ztg.* na czele, przeciwnie są tej wysoce filantropijnej loterji.

W Rumunji budzi żywe zajęcie świeżo wydana broszura deputowanego Jonesku. „Polityka zewnętrzna Rumunji", w której wybitny ten polityk wykazuje niebezpieczeństwa, na jakie królestwo tamtejsze byłoby narażonem, gdyby pragnęło zachować się neutralnie wobec rozlicznych kombinacyj i sojuszów europejskich. P. Jonesku zaleca swej ojczyznie gorąco przyłączenie się do centralno-europejskiej ligi pokojowej.

Br. Z.

Instytut elektrotechniczny.

W swoim czasie szczegółowo opisaliśmy urządzenia nowego zakładu naukowego w Petersburgu: „Szkoły technicznej głównego zarządu poczt i telegrafów".

Obecnie jeden z naszych korespondentów petersburskich komunikuje nam ważną wiadomość, iż szkoła wspomniana ma być wkrótce przekształcona na „Instytut elektrotechniczny", przygotowujący do służby państwowej inżenierów-elektryków.

Oto szczegóły o przyszłej organizacji nowego zakładu.

Warunki, wymagane od kandydatów na słuchaczów instytutu, są: ukończenie całkowitego gimnazjum lub 7-klasowej szkoły realnej, a nadto zdanie egzaminu wstępnego w zakresie kursu gimnazjum, z matematyki, fizyki, języków: niemieckiego lub francuzkiego i złożenie wypracowania russkiego. Egzaminy będą konkursowe.

Wakansów 40. Kurs 4-letni. Ponieważ obecna „Szkoła" miała kursów trzy, przeto kończący ją w r. b. korzystają z praw dawnych, pozostający zaś na 2-im i przechodzący na 3-ci traktowani będą już według nowych przepisów.

Otrzymanie stypendjum b. łatwe, już od pierwszego kursu.

Instytut posiada katedry: wyższej matematyki, fizyki ogólnej, chemji, elektryczności i elektrotechniki, telegrafji oraz budowy linij telegraficznych i kabli. Mechanikę wykładać będzie prof. Jewniewicz elektryczność i elektrotechnikę prof. Merczyng.

Egzaminy rozpoczynają się d. 31-go sierpnia.

Kończący instytut natychmiastowo, z urzędu, otrzymują posadę rządową na 1000—1200 rs.

Echa letnie.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Soboty 24-go czerwca.

Bawiąc tu przeszło od dwóch tygodni, zabierałem się już kilka razy do tego, aby napisać do *Kurjera*, parę słów o miejscowości i życiu tutejszem, ale za każdym razem dobre moje chęci rozbijały się o brak materjału, bo fatalna pogoda wpływała ujemnie na zjazd gości, stawała na przeszkodzie najmilszej z rozrywek letnich—przechadzkom i wycieczkom i w do-

Wystawa sztuki w Berlinie.

IV.

Bawarja Schwantalera, pozostała na swojem miejscu i na długie wieki zapewne pozostanie i będzie świadczyła o fatalnym wpływie protekcji na sztukę, będzie świadczyła o tym dziwnym fakcie, że owoczesna sztuka istniała nie wskutek tego, że się porodzili artyści utalentowani i oryginalni, którzy mieli coś do powiedzenia i pokazania, tylko, że *zapotrzebowanie* artystów przez protektorów wywołało ich twórczość i nakreśliło drogi, po których ona iść miała.

Powtarzanie na nowo tego, co gdzieś i kiedyś zostało już dokonanem samodzielnie, tego, co powstało dzięki pewnym szczególnym wpływom, które działając jak siły przyrody, warunkowały wytworzenie się i rozwój pewnych form, jakie tylko przy tych warunkach mogły osiągnąć zupełną doskonałość, powtarzanie takie zawsze wyda dzieła połowiczne i będzie zmarnowanym wysiłkiem ludzkiej myśli, nie wzbogacającym niczem cywilizacyjnych zdobyczy.

Miljony, wydane na pałace *rococo* i zamki romańskie czy gotyckie przez króla Ludwika II-go, są stracone bez żadnego zysku, jeżeli nie liczyć napiwków, dawanych służbie przez zwiedzających miljony, wydane na wieżę Eiffla, choćby nie przyniosły żadnych zysków pieniężnych, nie są stracone, ponieważ wieża ta jest epoką w budownictwie żelaznem, jest jakby próbowaniem skrzydeł nowego cywilizacyjnego pierwiastku.

Otóż w Monachjum czy Berlinie nie spotyka się w nowoczesnej rzeźbie nic prawie takiego, coby, będąc dodatnim pierwiastkiem artystycznym, było zarazem czemś szczególnem, *niemieckiem*, coby się łączyło z życiem rzeczywistem, jakie otacza tę sztukę.

Ci wszyscy jenerałowie w wolnych majtkach i frakach, zawinięci bez sensu w płaszcze małpujące greckie draperje; ci królowie obwieszeni ociężałemi od wody płaszczami, jadący konno, w otoczeniu jakichś istot bezpłciowych, które nie wiedzą co robić z rękami, nogami, głowami, nie wiedzą po co siadły lub stoją, więc zwieszają na prawo lub na lewo tabetyczne członki odpowiednio do wymagań symetrji; ten Goethe, *Geheim-Rath*, który postrzegł jakiś nieporządek w swojem ubraniu, nie śmie go jednak wobec publiczności usunąć, więc się skromnie zakrywa płaszczykiem,—wszystko to są, razem grupami na moście, pod zamkiem, dowody, że wyuczyć, wyszkolić można ludzi pozbawionych całkiem nawet talentu, i że ich dzieła, jeżeli czasem mogą mieć jakieś znaczenie pamiątkowe dla społeczeństwa, nie będą nigdy miały wartości w sztuce.

Są pomniki, które opromienia wielka idea i pokrywa sobą ich braki artystyczne; nieforemna góra ziemi może czasem stać za dzieło sztuki w tym wypadku; są pomniki, których wartość artystyczna przenosi wartość człowieka lub idei, dla której są postawione, ale są też i pomniki, w których ani wartość artystyczna, ani idea, w imię której pomnik został zbudowany nie przedstawiają żadnego znaczenia, albo jeżeli mają jakie, to tak ciasne, że idea schodzi tam do poziomu zwykłego interesu.

Takim właśnie pomnikiem jest *kolumna zwycięztwa*, wzniesiona w Berlinie na pamiątkę rozbicia Francji przez Prusy.

Kiedy pułki Napoleona Pierwszego opuszczały Niemcy, po ostatecznym pogromie swego wodza, niemieccy chłopi całowali kopyta koni najeźdźców, prosząc, żeby pozostali, ponieważ cała groza wojny, cała brutalność i egoizm zwycięzców, nie zdołały zmienić idei, która szła przed sztandarami francuzkiemi. Nie mówię już o tem, że kolumna Vendome jako dzieło sztuki, przewyższa o całe niebo berlińską, ale gdyby nawet było przeciwnie, jeszczeby ludzie mogli patrzeć na nią z pewną czcią, pamiętając na źródło tej siły, która równała kołami armat nowe drogi ludzkości.

„Nie wahałem się wszystkiemi siłami wzniecić *nienawiści* do Francji, jako jedynego środka zjednoczenia Niemiec—powiedział kiedyś książę Bismark z właściwą mu otwartością. Dziś wiadomo, że w samych nawet Niemczech jest dużo ludzi, którzy nie widzą żadnej korzyści w tem zjednoczeniu, a jeżeli się go trzymają, to dlatego, że dziś niema wyjścia, że nienawiść, nieufność i strach obsiadły dokoła najeżone bagnetami Niemcy i że tylko w zjednoczeniu, to jest: w połączeniu wszystkich armij oddzielnych państewek w jedną potworną armję niemiecką, jest siła i obrona.

To też pomnik z granitu, bronzu, złota i mozajki, stojący na skraju Thiergartenu, ma zapewne znaczenie pamiątkowe dla niemców, nie wyraża jednak żadnej idei, któraby po za Niemcami budziła sympatje lub porywała umysły. Jako dzieło sztuki zaś, stoi niżej nawet niż zasługa żołnierzy i wodzów niemieckich, którzy bądźcobądź swoje krwawe posłannictwo spełnili mężnie i z chwałą.

Nic równie potwornego nie wydała rzeźba nowoczesna, jak złocona bogini zwycięztwa wieńcząca ten pomnik. Jest ona przytem tak olbrzymia, tak przygniatająca ciężko, że cały pomnik ginie, staje się jakąś zabawką, ustawioną przez dzieci z klocków, za-

datku kwasiła niemożliwie humor wszystkim, kogo już losy tu zapędziły.

Obecnie pogoda się ustaliła—mamy parę dni bardzo ładnych—dzięki czemu zanosi się na wcale dobry sezon, do czego przyczynią się niemało manewry floty niemieckiej, która tu zarzuciła kotwicę. Dwie jej eskadry opuściły port wojenny Wilhelmshaven d. 21-go b. m. Wątpliwem jest tylko, czy przypłyną tu pancernik „Siegfred" i opancerzona korweta „Prinzessin Wilhelm", które dotąd stoją w Wilhelmshaven.

Jeżeli nadpłyną, w takim razie zgromadzi się tu 26 okrętów i statków wojennych ze 105 działami i 4,660 ludźmi załogi.

„Prinzessin Wilhelm" ma 14 dział i 360 ludzi załogi, „Siegfried" 3 olbrzymie działa i 256 ludzi. Choćby zaś dwa te statki nie nadeszły, to i tak mamy tu imponujący widok 24-ch okrętów z 88-u działami i 4,050 ludzi załogi. Największe z tych, jakie stoją w zatoce tutejszej, są: „Kaizer" i „Deutschland", każdy mający po 15 dział i 645 ludzi załogi, dalej idą: „Friedrich Karl" z 16-u działami i 540 ludźmi załogi, wieżowiec „Preussen" z 6-u działami i 545 ludźmi, korwety „Bayern" i „Oldenburg" z 8-u do 10-u działami i 320 ludźmi załogi, awiza „Pfeil" z 5-u działami i 122 ludźmi, „Blitz" z trzema działami i 128 ludźmi i nareszcie „Zieten" z dwoma działami i 112 ludźmi załogi.

Przybycie floty sprowadza tu masę gości z Gdańska, w niedzielę przyjechało ich 3,000.

Na manewry przybył już także duński statek wojenny „Oernen".

Tymczasem więc przepędzamy czas na przypatrywaniu się flocie i manewrom, ale nie zadługo rozpoczną się niezawodnie i inne jeszcze mniej groźne zabawy, do czego zresztą nastręcza sposobność nowa wielka sala, zbudowana przez p. Kalewskiego, który też tu otworzył wcale dobrą restaurację, którą śmiało polecić mogę. Zdawałoby się, że zakład taki powinienby znajdować gorące poparcie ze strony gości przyjeżdżających. Tymczasem nietylko, że tak nie jest, ale jest wręcz przeciwnie.

Sobotom przybyło od lat kilku sporo nowych domów, więc o mieszkania niezbyt tu trudno i ceny są dość przystępne.

Zaprowadzono też tu już urządzenia do oświetlenia elektrycznego, które niebawem zapłonie ku wielkiej naszej radości.

Wł. Jawor.

Karlsbad 14-go czerwca.

Od trzech dni cały Karlsbad dziwnie wygląda. Nikt na świeżem powietrzu nie siedzi, wszystkie stoliki przed kawiarniami i restauracjami literalnie puste, muzyki grywają w zamkniętych lokalach, każdy na ulicy do śmieszności zakutany w to, co ma najcieplejszego: mężczyzni w ciepłe pledy, a damy w futrzane boa, słowem zimno przy ostrym wietrze przeraźliwe, gdyż termomotr rankami wskazuje ciepła zaledwie 2 stopnie Réaumura.

Powiadają, że grady sprawiły wielkie zniszczenie koło Pragi i dalej na zachód w sąsiedniej Bawarji i Saksonji, dość, że zrana przy źródłach z przyjemnością się popija gorącą wodę mineralną, literalnie dla ogrzania żołądka.

To też nikt miasta nie opuszcza i wszyscy zażywają spokojnego spaceru w założonym od dwóch lat dopiero pięknym *Stadtparku*, gdzie ogromny zakład kawiarniano-restauracyjny Br. Kroha, mieszczący się w wspaniałym aneksie samego kurhausu, z rozległą krytą terassą, zadowolić może wszelkie zachcianki gastronomiczne, naturalnie tu dozwolone, wedle zasady *curmässig*, gdyż tego serjo i bardzo słusznie przestrzega miejscowa komisja sanitarna, złożona z tutejszych powag lekarskich.

W parku tym, ślicznie zarysowanym i coraz bardziej się rozrastającym, zauważyłem ze zdziwieniem ogromne klomby rododendronów i azalei pontiki w pełnym kwiecie, dochodzących rozmiarem małych drzewek naszych. Wiadomo, że są to rośliny delikatne, a u nas prawie cieplarniane; tu zaś kwitną i prosperują w pełnym gruncie bez żadnej osłony na zimę, choć klimat w tutejszych górach ostrzejszy od naszego. Okazuje się, że zbawienny wpływ podziemny Sprudla i innych ciepłych źródeł karlsbadzkich dozwala tym krzewom tak się rozrastać.

Do dalszych wycieczek, które już trzeba odbywać powozem, lub w dobranem towarzystwie omnibusem, gdyż powozy tu szalenie drogie, należą: Hans-Heilige, położone nad rzeką Egerą, wśród pięknych iglastych lasów, Eilbogen i Gieshübel Puchstein z zakładami leczniczemi znanego Matoni'ego, który wodę Gieshübel po całym świecie rozsyła.

Wszędzie podziwiać należy, ile tu ludzie dopomogli uroczej zresztą naturze górskiej, jak umieli skorzystać z każdego pięknego widoku.

Mimo słoty i niepogody, przypływ gości kuracyjnych bynajmniej nie ustaje, przeciwnie c dzień się wzmaga. Po dzień dzisiejszy kurlista tutejsza wykazuje przybyłych w tym roku rodzin 9,736, z ogólną liczbą osób 12,798.

J. D. K.

Szkoły dentystyczne.

Ostatni numer *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie rządowe o nowej organizacji szkół dentystycznych. Przytaczamy je poniżej:

Osoby, zajmujące się sztuką dentystyczną, dzielą się na: a) dentystów i b) lekarzy-dentystów.

Stopień lekarza-dentysty można uzyskać po ukończeniu szkoły dentystycznej, zorganizowanej na zasadzie ustawy normalnej, opracowanej przez radę medyczną i zatwierdzonej przez p. ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrami oświaty i wojny. Główne punkty organizacji szkół są następujące: 1) szkoły dentystyczne znajdują się pod władzą ministerjum spraw wewnętrznych i pod bezpośrednią kontrolą miejscowego inspektora lekarskiego; 2) wzmiankowane szkoły mogą być otwierane za zezwoleniem miejscowego urzędu lekarskiego, który porozumiewa się w tej kwestji z kuratorem okręgu naukowego; 3) szkoły utrzymywane są kosztem organizatorów; 4) zarząd szkoły powierza się z polecenia miejscowego inspektora lekarskiego i po zatwierdzeniu przez radę lekarską osobie, która ukończyła przynajmniej całkowity kurs szkoły średniej; organizator szkoły może być jednocześnie zarządzającym; 5) wykładającymi mogą być tylko osoby, posiadające stopnie naukowe; zatwierdzenie ich zależy od inspektora lekarskiego; 6) aby być przyjętym do szkoły konieczne jest złożenie świadectwa szkolnego z ukończenia przynajmniej sześciu klas zakładu naukowego średniego; 7) kurs szkoły trwa 2½ roku i dzieli się na 5 semestrów (półroczy).

Przedmioty, wykładane w szkołach dentystycznych, są następujące: a) fizyka; b) chemja (ogólna i dentystyczna); c) anatomja; d) histologja i fizjologja; e) specjalna anatomja, histologja i rozwój zębów oraz organów sąsiednich; f) patologja ogólna i anatomja patologiczna; g) patologja specjalna i terapja chorób zębów oraz dziąseł; h) chirurgja ogólna; i) chirurgja specjalna jamy ustnej; k) farmakologja i receptura; l) djagnostyka ogólna i terapja; m) leczenie zębów: n) plombowanie i hygiena zębów; o) klinika chorób zębów i jamy ustnej; p) klinika i technika operacyjna; r) zajęcia praktyczne z dziedziny chemji, mikroskopji, dyssekcyj anatomicznych, rwanie zębów i operacje ze znieczuleniem.

Szkoły dentystyczne zaliczają się do pierwszej kategorji szkół prywatnych.

Stopień lekarza dentysty otrzymują osoby, które ukończyły całkowity kurs szkoły i złożyły egzamin próbny przed komisją egzaminacyjną w uniwersytecie lub akademji medycznej. Kobiety mogą otrzymywać stopnie dentysty lub lekarza-dentysty na ogólnych zasadach.

Osoby, które ukończyły kurs w szkole dentystycznej i otrzymały dyplom na stopień lekarza dentysty, mają prawo zajmowania się praktyką w zakresie leczenia chorób zębów, dziąseł i jamy ustnej.

Po wstąpieniu do służby państwowej, lekarze-dentyści pozyskują rangę X-ej klasy po czterech latach z prawem do dalszego awansu.

Osoby, które posiadają stopień dentysty, pod względem praw wojskowych korzystają: 1) ze świadectwem 5-iu klas szkoły średniej — z ulgi 2-go stopnia; 2) ze świadectwem szkoły 2-klasowej — z ulgi 3 go stopnia.

Bulwary warszawskie.

Przedrukowaliśmy w tych dniach notatkę z *Warszawskiego Dniewnika* o bulwarach, chcąc czytelników naszych utrzymywać w biegu tej ważnej dla rozwoju naszego miasta sprawy.

Obecnie na podstawie informacyj u źródła komunikujemy dalsze szczegóły, przekonywające, iż projekt bulwarowy przedstawia się w sposób nieco odmienny.

Devars w ostatniej redakcji swojej propozycji, złożony do rąk prezydenta miasta Wartzawy, deklaruje:

1) „zrzekam się zwrotu gruntu, potrzebnego na

---

bawką marną wobec ogromu nieforemnej bryły złota jaśniejącej na niebie.

W tym, jak w tylu innych nowoczesnych pomnikach widać, że: ponieważ potrzebny był pomnik, więc się znalazł rzeźbiarz i architekt, którzy go zrobili za taką i taką sumę, w takim i takim czasie, i na tem koniec.

Na szczęście Berlina i chwałę niemieckiej rzeźby w drugim końcu Lindów stoi pomnik Fryderyka Wielkiego, rzeźba Raucha.

Jest to portret, wykonany z materjału wziętego z drugiej ręki, ale nadzwyczajny talent rzeźbiarza zrobił z tej figury zupełnie żywego człowieka.

Czy Fryderyk Wielki miał ten ruch przechylania się w siodle, nie wiem, ale figura ta jest w niem kapitalnie osadzona i wybornie związana z ruchem idącego małego truchta konia, który jakkolwiek słabiej modelowany, ma jednak tę zaletę, że nie jest stylizowany, że nie zaczepia ani o „Helladę" ani o *Zopf*, że wyraża dążenie do przedstawienia życia prawdziwego. Figury na podstawie więcej już mają drapeeryj i bezcelowych fałdów i mniej natury w ruchu i modelacji, jednak, jakkolwiek nie dorównają jadącemu u góry królowi, o wiele są lepsze od tego, co się widzi na innych pomnikach Berlina.

„Fryderyk Wielki" Raucha i „Amazonka walcząca z lwicą" Augusta Kissa, jeżeli nie są jedynemi, to w każdym razie są rzeczywistemi ozdobami tego tak mało artystycznego miasta.

Z trudnością się wierzy wobec zwykłej nieruchomości niemieckiej sztuki, że to niemiec modelował tego konia drżącego i szamocącego się w wstrętnych uściskach wiszącej na jego szyi bestji. Wyraz całej głowy, w której resztki strachu mieszają się z wściekłą złością, jest kapitalny, jak i cały ruch nóg i lot kosmyków grzywy i ogona.

Ruch amazonki równie dobrze pojęty i wyrażony, lwica ma zresztą najmniej natury, szczególniej z lewego profilu jest słabo modelowaną.

Sylweta tej olbrzymiej grupy i pojedyncze części przedstawiają nadzwyczajne życie *w rysunku*, natomiast powierzchnia ciała amazonki, konia i lwicy jest modelowana tym starym sposobem zagładzonych, zaokrąglonych płaszczyzn, które odbierają skórze człowieka i zwierząt naturalną giętkość i ruchliwość tkanki. W dodatku bronz czy spiż, z którego to jest odlane, jest cyzelowany, czy też odlany tak gładko, że się połyskuje jak nowy kocieł.

Lecz mniejsza o to. Jest to kapitalna rzeźba, która swoim temperamentem i indywidualnością w sposób rażący odstaje od ogólnego tła niemieckiej sztuki, która straciwszy swój dawniejszy przymiot badania naiwnego natury *w spokoju*, tak niefortunnie oblekała się w cudze dotąd szaty.

Ulice i place Berlina i Monachjum są dostatecznie ugarnirowane okazami tej sztuki; gdzie jednak nagromadza rzeczy, które albo poprostu są wstrętne, albo nieporównanie śmieszne ze swoją pretensją antyczną, lub udawaniem życia, ruchu, udawaniem nawet spokoju i bezruchu, to w Muzeum narodowem.

Ach! ten Prometeusz z zaczesanemi na skroniach włoskami, tańczący na swoich *łańcuszkach*, jak wróbel na nitce; ta rozkraczająca się na grzbiecie, czegoś, co ma być zapewne panterą, bachantka, podobna do przewróconej brzuchem do góry salamandry, to całe mnóstwo białych marmurów, których marmurowość jest jedyną zaletą, jest to coś strasznego, jest to tak zabójczy materjał dowodowy przeciw sztuce hodowanej w cieplarniach szkolnych, karmionej *stylem*, protekcją i stypendjami, iż trudno uwierzyć, że dotąd trwa jeszcze ten sposób pielęgnowania ideałów.

Kaulbach, który pomimo całej swojej linijnej kaligrafji, był wyższym umysłem i talentem od całej współczesnej mu generacji, Kaulbach wyśmiał tych niemców, którzy wypuszczeni ze szkoły, dostawszy się do Włoch dla ostatecznego przesiąknięcia „Helladą i Italią", widząc tam tańczących przed karczmą chłopów, wyjmują *piony* ze swoich buraczkowych kamizelek, z czasów Ludwika I-go i starają się złapać *równowagę* figury, podług antycznego szablonu, który im wbito w mózgi.

W muzeum berlińskiem jasno się widzi, jak takiemu panu rzeźbiarzowi drogą rozwlekłych refleksyj przychodzi postanowienie wykonania czegoś, jak np. „Antinous" starożytny. Ostawia się więc gipsowemi odlewami z antyków, ogląda czasem gołego modela, studjuje anatomję, skorygowaną antycznym *kanonem* — no i na jego szczęście stoi to dzisiaj w muzeum narodowem, jako świadectwo, że ten kto to zrobił, jest absolutnie pozbawiony talentu, temperamentu, indywidualności, poczucia kształtu i życia, że w jego mózgu jest tylko pion, cyrkiel i formułka o „greckiej powadze".

W całej tej galerji, oprócz „Psyche" Begasa, która jeszcze ma ruch i wyraz, i umierającego Achillesa czy Hektora, nie wiem przez kogo wykonanego, który, konwencjonalny w ruchu i wyrazie, dobrze jest jednak modelowany, w całej tej galerji nie ma nic, absolutnie nic!

Pod opieką protekcji można hodować owce, może ananasy, ale nie sztukę!

Mało co lepiej przedstawia się rzeźba niemiecka na dzisiejszej wystawie.

Stanisław Witkiewicz.

ulice, place i budowę bulwarów danych, jak to w propozycjach poprzednio uczynionych wymagałem bądź na Saskiej Kępie, bądź też w innych stronach miasta";

2) „obowiązuję się do zbudowania bulwarów, do utworzenia nasypu i splantowania go, do przeprowadzenia ulic, do skanalizowania ich, zaprowadzenia wody i gazu, uskutecznienia drewnianego bruku, wygodnych chodników i wszystko to na mój koszt";

3) „bulwary obowiązuję się wykończyć za lat 4, przeprowadzenie zaś ulic zabrukowanych 5 lat później, powierzchnię ulic w dobrym stanie utrzymywać będę w ciągu 50 lat, jeżeli w zamian za moje zobowiązania miasto udzieli mi następujących praw":

4) „całkowity pas nadbrzeżny już egzystujący, jak również i ten, który z powodu nowej linji regulacyjnej da się uzyskać, przechodzi, wyjąwszy ulice, place i mury bulwarowe, na moją osobistą i niczem nieograniczoną własność";

5) „zarząd miejski zwalnia mnie od wszelkich podatków bez wyjątku, które noszą tytuł podatków miejskich, a odnoszą się do budowli wszelakiego rodzaju, które na gruntach w moje rozporządzenie i na moją własność przechodzących, powstaną w przyszłości, przyczem korzystać mi będzie wolno z kanałów i z wody bezpłatnie, od chwili ukończenia budowy dróg przez 50 lat. Podatki rządowe naturalne obciążać będą grunty i domy dzielnicy bulwarowej na równi z innemi;

6) „w ciągu pierwszych 8 lat wszelkie budowle wolne będą od podatku, licząc od chwili ich wykończenia; po upływie tego okresu kasa miejska pobierać będzie należności od osób prywatnych na moją korzyść, regulując rachunki ze mną co 6 miesięcy, do chwili upływu umowy t. j. 50 lat po wykończeniu dróg";

7) „oświetlenie ulic nowej dzielnicy gazem, utrzymanie tamże służby policyjnej, oczyszczanie ulic, wywózka nieczystości i koszt poboru podatków pozostaje obowiązkiem zarządu miejskiego";

8) „dochody, jakiebym w przyszłości osiągnął z budowy kiosków wzdłuż ulic bulwarowych, z holowania statków i ładowania towarów, z przeprowadzenia kolei i przewozu po niej osób lub frachtów, należeć będą wyłącznie do mnie w przeciągu 50-iu lat, miasto zaś nie będzie miało prawa nakładania na wspomniane pozycje moich dochodów jakichkolwiek podatków, tembardziej, że dochody ztąd mają być użyte do utrzymania dróg w należytym porządku";

9) „po upływie terminu 50-letniego ja lub pełnomocnicy moi zwrócą miastu kioski, bruki, chodniki i bulwary same w zupełnie dobrym stanie i porządku należytym, wszelkie dochody wpłyną wyłącznie na korzyść miasta bez żadnej z mej strony pretensji";

10) „ze względu na wyrażoną obawę co do wytrzymałości murów betonowych, obowiązuję się w ciągu 4-letniego okresu, dostatecznego, o ile sądzę do podobnych badań, poddać je ścisłej obserwacji komisji technicznej z członków, mianowanych wspólnie przez zarząd miasta i przezemnie. Gdyby istotnie mur betonowy przez wysokie wody lub działanie kry został uszkodzony i beton, jako taki, okazał się niewłaściwym do licowania, byłbym obowiązany na swój koszt wyciąć odpowiedniej grubości łożysko i wyłożyć front granitem";

11) „jeżeli miasto jest w możności dostarczenia mi potrzebnej ilości kamienia ciosowego do budowy bulwarów, bądź granitu bądź innego gatunku i to po tej samej cenie, po jakiej użyty ma być, w takim razie chętnie odstąpię od proponowanego muru betonowego na korzyść kamienia, jednakże zrzekam się wszelkiej odpowiedzialności za ewentualne skutki przy użyciu innego kamienia, aniżeli granitu.

Warszawa, d. 23-go czerwca 1891-go r.

(podp.) *Devars.*"

Oto jest prawdziwe i dosłowne prawie brzmienie propozycyj Devarsa.

K. W.

96,000 fr. ojca Antoniego.

Oto sprawa, świeżo sądzona w Paryżu:

Wierni parafji Saint-Sulpice od lat wielu przywykli na stopniach, wiodących do kościoła, spotykać zgarbionego, siwego jak gołąb starca, wyciągającego rękę po jałmużnę.

Nazywano go ojcem Antonim. W wyszarzałem, z tysiąca różnych kawałków sporządzonem, ale czystem odzieniu, wyglądał na arlekina raczej, niż żebraka.

Ojciec Antoni zwał się rzeczywiście Antonim Pucciarelli. Zmarł roku zeszłego, zostawiając na pociechę spadkobiercom 96,000 fr., zebranych *sou à sou*, a ulokowanych w papierach pierwszej marki: rencie francuzkiej, obligacjach kolejowych, miasta Paryża i t. p.

Stary żebrak posiadał własnego ajenta w osobie niejakiego Laurent i otwarte konta w kilku bankach.

Amator ten żebraczki, niby drugi Bias, z tą różnicą, iż filozof nikomu bogactwem swoim nie imponował, co miał, nosił przy sobie. Starzec pieniądze chował w torbie pod odzieniem i to na plecach, tak, iż w miarę przybywania grosza garb żebraka powiększał się stopniowo, a jednocześnie z garbem i litość osób dobroczynnych dla biedaka. Im posiadał więcej, tem więcej zbierał.

Żył oczywiście jak Harpagon, mieszkając na ulicy Princesse w *cabinet garni* za 60 fr. rocznie. Z zamożności swojej jednak nie czynił tajemnicy. Przeciwnie o majątku swoim opowiadał stary filut wszystkim, zdobywając sobie przyjaciół obietnicami zapisów.

Jeden z głównych lokatorów domu, w którym mieszkał żebrak, niejaki Guillemin, szczególnemi otaczał go względami i było czego, chytry bowiem żebrak już nietylko obietnicami przywabił go sobie, ale oddał mu nawet do rąk testament, ogólnym czyniący go spadkobiercą. Ani mu przez myśl nie przeszło, iż ojciec Antoni mógł setki podobnych testamentów rozrzucić po świecie.

D. 9-go grudnia r. z. ojciec Antoni powrócił z żebraczki na obiad nieswój jakiś i przygnębiony.

— Niewiele mi się już należy, moje dzieci—rzekł do utrzymujących go na komornem małżonków Paoli, przed którymi chętnie liczył zebrane kapitały, a którzy w nadziei także otrzymania spadku żywili starca prawie darmo.

— Niewiele mi się już należy—powtórzył raz jeszcze—pragnę jednak przedtem załatwić rachunki. Przynieście mi, moje dzieci, papieru stemplowego.

— Ależ nie potrzeba, nie potrzeba—zawołała pani Paoli, lubiąca we wszystkiem porządek.— Pewniej będzie przecież spisać testament przed notarjuszem; jutro pójdziemy razem do kancelarji.

Ułożono starca do snu wygodnie, poczęstowawszy go przedtem filiżanką mleka grzanego, poczem, aby spoczynku nie przerywać choremu, mąż i żona Paoli, uradowani nadzieją blizkiego spadku, opuścili mieszkanie.

Nie zdążyli jeszcze zejść ze schodów, aliści łoskot spadającego na bruk ciała zwrócił ich uwagę. To ojciec Antoni oknem wyskoczył na podwórze.

Podniesiono go bez życia, a wraz z nim uleciały i wszelkie nadzieje lubiącej porządek w interesach pani Paoli. Może i lepiej było przynieść zaraz stemplowego papieru, a nie żądać notarjusza?

Co zaś do Guillemina, ten na pierwszą wieść o wypadku, mając w kieszeni testament, w obawie, aby go nie uprzedzono, czemprędzej pobiegł do mieszkania żebraka i tu całe 96,000 fr. w papierach zabrał, jak swoje.

Gdy krewni zmarłego: subjekt handlu korzennego i korepetytor przy liceum Ludwika Wielkiego, posiadacze prawdziwego testamentu, tego ostatniego i jedynego, który wszystkie inne kasował, przystąpili do opieczętowania spuścizny po zmarłym, już było zapóźno, ani śladu nie znaleźli pieniędzy. Szczęściem posiadali spis numerów wartościowych papierów i natychmiast odpowiednie poczynili ogłoszenia.

Przyłapano tym sposobem Guillemina, który nie śmiał tknąć zdobytej pośpiesznie nieco fortuny.

Nie widząc innego wyjścia, próbował częścią okupić resztę i przesłał anonymem rzeczywistym spadkobiercom połowę papierów, nie umiał jednak powstrzymać przytem oburzenia swojego i do przesyłki dołączył bilet, wyrażający je dobitnie.

— Wuj wasz był starym oszustem—stało na bilecie owym.

I ten krok nieroztropny zdradził biedaka.

Poznano pismo jego, w ślad za czem nastąpił wyrok, skazujący ofiarę figlarza żebraka na dwa lata więzienia.

Już lepiej wyszła pani Paoli na swoim porządku.

(==).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Nowoje wremja* donosi, iż pogłoski, jakoby myśl przeprowadzenia powszechnego spisu ludności poruszona została, są bezpodstawne. Wykonanie spisu powszechnego zostało tylko odroczone, z powodów natury ubocznej, nie mających, jak zapewnia gazeta petersburska, nic wspólnego z kwestją kosztów, obliczonych na 4 rs. miljony

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych postanowiono niebawem zwrócić baczniejszą uwagę na rozwój hodowli bawełny russkiej.

== *Russk. wied.* dowiadują się, iż w nowych taryfach celnych niektóre z projektowanych ceł zostały przez radę państwa znacznie obniżone, jak np. od bawełny, drutu, gutaperki, terpentyny itp.

== Z powodu mającej się odbyć w Petersburgu wystawy straży ogniowych i narzędzi, mających związek z ratunkiem od klęski ogniowej, poruszono myśl, ażeby ustanowić instruktorów, obznajmionych z ratunkiem i konserwacją narzędzi, którzyby objeżdżali wioski i poznawali ludność ich z tą czynnością. Myśl tę podjęto skwapliwie i obecnie, jak nam donoszą z Petersburga, szkoły instruktorów otwarte będą we wszystkich prawie miastach gubernjalnych, gdzie istnieją straże ogniowe, stale utrzymywane kosztem rządu lub miasta. Cała ta sprawa nie pozostanie bez pożytku dla gubernij Królestwa Polskiego, gdyż podobne szkoły, choć tylko trzy, mają powstać w Warszawie, Lublinie i Siedlcach, gdzie istnieją stałe straże z końmi i taborem, przy których mogą kształcić się w rzeczonej specjalności instruktorzy. W pozostałych siedmiu miastach gubernjalnych istnieją tylko straże ochotnicze, nie nadające się do tego celu. Prawdopodobnie początkowo, dopóki nie wyrobią się specjaliści instruktorzy, do organizacji wioskowych straży ogniowych posyłani będą starsi doświadczeni żołnierze z istniejących już straży.

== Na kongresie kolejowym międzynarodowym w Paryżu poruszona została w r. 1889-ym kwestja ustanowienia konwencji międzynarodowej w przedmiocie przewozu osób i bagażu kolejami, a obszerny referat w tej mierze przedstawił wymienionemu zebraniu p. Perl, zarządzający wydziałem komunikacyj zagranicznych głównego Towarzystwa kolei russkich. Rząd belgijski powziął inicjatywę w sprawie rozpatrzenia przez delegatów państw europejskich opracowanego przez p. Perla projektu takiej konwencji i w drodze dyplomatycznej zaprosił rządy państw zainteresowanych do wysłania do Brukselli na dzień 14-ty sierpnia r. b. swych delegatów. Termin powyższy został zaakceptowany. Ze strony Rosji delegowano pp. Iznara zarządzającego wydziałem przepisów przewozowych w ministerjum komunikacyj; Tyszyńskiego, naczelnika wydziału departamentu spraw kolejowych ministerjum finansów i Perla, zarządzającego wydziałem komunikacyj międzynarodowych głównego towarzystwa kolei russkich. Ostatni brał już w latach: 1878, 1881, 1885 i 1890-ym z polecenia rządu russkiego udział w naradach nad ustanowieniem międzynarodowej konwencji w przedmiocie przepisów, dotyczących przewozu towarów kolejami.

== Według *Gazety polskiej*, w ciągu lat czterech włącznie z bieżącym zostaną całkowicie skanalizowane ulice następujące: Próżna (w r. 1893-im), Zielna (1893), Wielka pomiędzy Chmielną i Świętokrzyzką (1894), Bagno (1893), Świętokrzyzka od Marszałkowskiej do Bagno (1893), Pańska (1893 i 94), Ślizka (1894), plac Grzybowski (1894), Twarda (1892), Marjańska (1894), Komitetowa (1894), Sosnowa (1894) i Chmielna (1891); połowicznie zaś: Złota (1891) tylko do rogu Sosnowej od Marszałkowskiej i Sienna od Marszałkowskiej również do Sosnowej (1894). Budowa kanałów na tych dwóch ostatnich ulicach, po wyczerpaniu się funduszów serji IV-ej, nastąpi z funduszów gospodarczych magistratu, któremi zarząd miasta w przyszłości będzie dopełniał sieci, zbudowanej ze specjalnie pożyczonych pieniędzy na cele kanalizacyjne.

== Uniwersytet warszawski otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w kongresie hygienicznym, mającym obradować w Londynie od d. 22-go do 29-go sierpnia.

== Polowanie na ptactwo przelotne, a mianowicie: żórawie, czaple, kuligi, chruściele, bekasy, dubelty, czajki, kurki wodne, gołębie, przepiórki, drozdy, skowronki, gęsi, kaczki i nurki zacznie się d. 13 go lipca i trwać może do d. 12-go kwietnia włącznie.

== W drugiem gimnazjum męzkiem warszawskiem egzaminy do klas: wstępnej, 6, 7 i 8-ej rozpoczną się d. 20-go sierpnia, a prośby o przyjęcie do wspomnianych klas składać można od d. 27-go lipca. W klasach 1, 2, 3, 4 i 5-ej niema wolnych miejsc.

== Od kilku dni uczniowie szkoły technicznej kolei wiedeńskiej, kończący w r. b. jej oddział, wyjeżdżają pociągami rannemi do Pruszkowa, gdzie pod kierunkiem nauczycieli odbywają studja, mające łączność z wykładami technicznemi zakładu.

== W dniu dzisiejszym pobłogosławiony został o godzinie w pół do dwunastej w południe, w kościele pp. wizytek, związek małżański panny Karoliny Iżyckiej, córki Jozefa Iżyckiego, właściciela dóbr Kreślin w gub. siedleckiej, oraz ś. p. Olgi z hr. Czackich. z hr. Aleksandrem Walewskim, synem ś. p. Stanisława i ś. p. Anieli z Kuszlów. Błogosławieństwa udzielił młodej porze J. E. ks. arcybiskup Wincenty Popiel.

== Słyszeliśmy, iż p. Ludwik Górski pozostaje na stanowisku prezesa Towarzystwa osad rolnych.

== W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: hr. Tołstoj z Berlina, Witkowski zarządzający izbą skarbową siedlecką i naczelnik dyrekcji naukowej Rublewski z Chełma; wyjechali zaś: Józef hr. Potocki do Krakowa i rz. r. st. Kurłow do Lublina.

== Ś. p. Fukier.

W dniu wczorajszym zmarł w naszem mieście jeden z najstarszych członków kupiectwa tutejszego, ś. p. Teofil Fukier.

Typowa to była postać i niezmiernie sympatyczna wzorowego obywatela i kupca.

W chwili zgonu ś. p. Fukier liczył lat 75.

= Z literatury.

* Wyboru dzieł Klemensa Junoszy wyszedł świeżo tom II-gi.

Złożył się nań cały szereg nowel sympatycznego pisarza, a więc „Słup", „Dzieci pana radzcy", „Pani z pieskiem", „Złote jabłko", „Wojtek Węcior", „Muzykanci", „Niekosztowna kuracja", „Lekcja tańca".

Wydawnictwo prowadzi autor nakładem własnym.

* Nakładem redakcji *Głosu* wyszły w jednej broszurze Bellamy'ego „Sposób dra Heidenhoffa" i „Z zamkniętemi oczyma".

Są to szkice społeczne znakomitego publicysty amerykańskiego.

* Hr. Karol Lanckoroński po ogłoszeniu w trzech językach pomnikowego dzieła „O miastach Pamfilji i Pizydji", wydał obecnie u Cotty w Sztutgarcie nową książkę p. t. *Rund um die Erde, Geschautes und Gedachtes*".

Jest to owoc podróży, odbytej w latach 1888—1889-ym z Marsylji przez Indje, Bengal, Cejlon, Chiny, Japonję, Ocean Spokojny, Amerykę północną z powrotem do Anglji.

Dzieło, o 500 przeszło stronach druku, opatrzono szczegółowym indeksem.

* Ostatni numer *Bibljoteki warszawskiej* za m. czerwiec przynosi studjum p. Konstantego Górskiego „Obrona granic rzeczypospolitej od tatarów", rozprawę Władysława Żeleńskiego „Chopin w świetle krytyki angielskiej", Stanisława Tomkowicza „Notatki z podróży do Włoch", dalszy ciąg pracy Jana Blocha „Ziemia i jej odłużenie", Naganowskiego „Angielscy krytycy i pisarze", powieść Kowalskiej „Irena", roztrząsania i kronikę.

* Zeszyt 9-ty dzieła dra Platza p. t. „Człowiek" wyszedł z druku.

* Znakomitego dzieła Leixnera „Wiek 19-ty" w przekładzie Rawity ukazał się zeszyt 4-ty.

* Nadesłano nam zeszyt 9-ty dzieła O. Didona „Jezus Chrystus" w tłumaczeniu ks. biskupa Kossowskiego.

* W ostatnim nr. *Niwy* dr. Donimirski roztrząsa cła zbożowe, Al. Rembowski zdaje sprawę ze studjum pr. Wierzbowskiego o Ostrorogu, Adolf Smorczewski opisuje Węgry i Kroację, Choiński kreśli sylwetkę Feuillet'a, zaś p. Katarzyna z Zygmuntowiczów Opacka daje kartkę „z życia prywatnego w 16-ym wieku".

Dział beletrystyczny wypełnia powieść Estei i Własty p. t. „We czworo".

* Księgarnia Kolińskiego wydała katalog książek komisowy; osobny dział stanowią wydawnictwa ludowe.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni daje jutro po dłuższej przerwie wytworną i dowcipną komedję Dumanoira „Oj kobiety, kobiety".

* Widowisko zakończy „Złoty cielec" Dobrzańskiego.

* „Ptasznik z Tyrolu" ukaże się jutro po raz szósty z rzędu na deskach teatru Letniego.

* W teatrze łazienkowskim na wyspie odtańczony będzie jutro balet „Lizeta czyli córka źle strzeżona" i pierwszy akt „Katarzyny".

* Na scenie teatru Letniego odbyła się wczoraj próba jeneralna z czteroaktowej oryginalnej komedji Zygmunta Przybylskiego „Dwór w Władkowicach".

Pierwsze przedstawienie tej sztuki, grywanej z powodzeniem na scenach: lwowskiej i krakowskiej, naznaczono na poniedziałek.

Obsadę „Dworu w Władkowicach" tworzą panie: Barszczewska, Borkowska, Czakówna, Gilska, Micińska, Niewiarowska, Ostrowska i Szymanowska; pp. Borawski, Frenkiel, Grzywiński, Holtzman, Ładnowski, Narkiewicz, Ostrowski, Prażmowski i Wolski.

* P. Myszuga śpiewać ma w przyszłą sobotę pierwszy raz na naszej scenie partję Radamesa w „Aidzie", której dotąd nie posiadał w swoim repertuarze.

* Występy pani Ostrowskiej, córki Żółkowskiego, odbyć się mają w „Damach i huzarach", oraz w „Gęsiach i gąskach".

* Teatr Nowy dawać zamierza codziennie przez cały przyszły tydzień „Ptasznika z Tyrolu".

* *Warsz. Dniewn.* donosi, że trupa operowa teatrów rządowych od d. 13-go lipca będzie rozpuszczona na ferje, które potrwają do połowy sierpnia. Przedstawienia operowe rozpoczną się już w Teatrze Wielkim, którego otwarcie, jak wiadomo, nastąpi d. 30-go sierpnia.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 140 i Nowym 640; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 306, Wodewilu 145 i Eldorado 182.

= Ze sztuki.

* Artyści-malarze, pp. Juljusz Kossak, Zygmunt Ajdukiewicz, Tadeusz Ajdukiewicz, Wojciech Kossak i Antoni Piotrowski, wydali okólnik, którym zachęcają do utworzenia ogólnego stowarzyszenia artystów-malarzy na wzór wiedeńskiego *Künstlerhausu*, berlińskiego *Künstlervereinu*, monachijskiego *Künstlergenossenschaftu* lub paryzkiego *Société des artistes français*.

Organizacja według inicjatorów ma być tem potrzebniejszą, iż w roku przyszłym odbędzie się w Monachjum międzynarodowa wystawa dzieł sztuki zaś w r. 1893-ym w Chicago.

Na tej ostatniej wystawie obrazy, nadesłane z Europy, wolne będą od opłat celnych.

Cyrkularz zawiadamia, iż zgłoszenia przystępujących artystów przyjmować będzie w Warszawie p. Lucjan Wrotnowski, ulica Królewska nr. 41-szy.

= Do Częstochowy.

W dniu 7-ym lipca, o godz. 9-ej zrana, po wysłuchaniu mszy św. i otrzymaniu błogosławieństwa, wyruszy z Warszawy kompanja pobożnych pątników na odpust N. Panny Marji Szkaplerznej do Częstochowy.

Kompanję prowadzić będzie p. Marcin Muszyński.

= Na Przytulisko.

Jutro odbędzie się loterja fantowa we Frascati na rzecz Przytuliska.

Ogród oświetlony będzie elektrycznością.

Zabawę urozmaicą: muzyka, fajerwerki i ognie bengalskie.

= Stacja meteorologiczna.

Nowa stacja meteorologiczna ma powstać wkrótce w Grodzisku.

Będzie to 29-ta z rzędu istniejących w kraju, a której otworzenie zawdzięczać będziemy miejscowemu zakładowi leczniczemu.

= Prace konkursowe.

Prace konkursowe na budowę dworca wiedeńskiego przekroczyły znacznie liczbę 30-tu.

Kilka z nich nadesłano już po upływie właściwego terminu i dlatego noszą one nazwę pozakonkursowych.

Pomiędzy projektem jest wiele pod względem architektonicznym bardzo pięknych, ale jest też wiele przekraczających znacznie warunki, dla nowego gmachu przez komitet konkursowy określonych.

Pomiędzy temi ostatniemi jeden naprzykład wkracza w obręb ulicy Marszałkowskiej i dla tego samego z zasady do przyjęcia się nie kwalifikuje.

Inny nadesłany z Rzymu przewyższa o wiele sumę anszlagową 500,000 rs.

Inny znów samemu gmachowi nadaje nader skromne rozmiary i czyni go niemal prostą przybudówką nie odpowiadającą pierwotnemu założeniu.

Pod względem taniości pierwsze zajmuje miejsce projekt paryzki.

Do kilku wreszcie projektów dołączono prace ich autorów poprzednio dokonane i ogłoszone, przez co naruszono ogólne przepisy konkursowe.

Wogóle jednak pomiędzy pracami wiele odznacza się charakterem czysto akademickim, mającym na względzie przedewszystkiem wymagania sztuki i poświęcające dla nich względy praktyczne.

Niedaleki termin ogłoszenia sądu konkursowego zapozna nas bliżej z ogółem prac konkursowych.

Ponieważ zaś wszystkie plany znajdą zapewne miejsce w salonie wystawy, przeto dostępne one będą i dla szerszej publiczności, interesującej się tą sprawą.

= Przenosiny szpitala.

Z dobrego źródła otrzymujemy wiadomość, iż sprawa przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus na folwark świętokrzyzki na dobrej znajduje się drodze.

Podobno oferta kapitalistów fancuzkich doznała przychylnego przyjęcia.

Kapitaliści nabywają grunty po szpitalu, przeprowadzają tu nowe ulice i wznoszą użytkowe budowle, na folwarku zaś budują zakład szpitalny według ostatnich wymagań nauki.

Ostateczne załatwienie ważnej tej dla miasta sprawy spodziewane jest na jesieni.

= Opóźnione żniwa.

Żniwa, które zwykle w okolicach Warszawy rozpoczynały się w lipcu, w r. b. wskutek chłodów wiosennych ulegną znacznemu opóźnieniu.

W chwili obecnej żyto jeszcze nie wszędzie okwitło, przy najwięcej więc sprzyjających okolicznościach zbiór jego nie może nastąpić przed drugą połową p. m.

Jednocześnie zaś ze sprzątaniem ozimy wypadnie i sprzęt zboża jarego, jęczmiona bowiem i owsy stoją prawie na równi z żytem.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu na Nowym Świecie pod № 2-im panu K. skradziono garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałej na Brudnie pani Bleszyńskiej skradziono futro z kołnierzem karakułowym, oraz suknie, rondle miedziane z cyframi W. B. i nakrycie srebrne z cyframi W. J. B. wartości 180 rs.

= Z ulicy.

Pozostawiony na ul. Marszałkowskiej bez żadnego dozoru koń w uprzęży z hołoblą, przestraszywszy się dzwonka tramwajowego, poniósł i w szalonym pędzie pobiegł w stronę ul. Hożej, gdzie na rogu ul. Wilczej i Mokotowskiej przytrzymał go policjant Misztostot.

W czasie biegu hołoblą silnie uderzył 5-letniego chłopczyka i przewrócił niewiadomego oficera.

Konia tymczasowo odesłano do czyściciela miasta.

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem roboczym Franciszek Maliszewski, zamieszkały na Czystem, wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał na 4-letniego malca, Pejsacha Fuksa, który poniósł dość ciężkie obrażenie lewej ręki i policzka.

Po udzieleniu pomocy, chłopca odesłano na kurację do domu rodzicielskiego, niebacznego zaś woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zabłąkany.

W cyrkule wolskim znajduje się zatrzymany na ulicy zabłąkany chłopczyk, liczący około 3-ch lat.

Chłopiec ubrany jest tylko w ponsowy kaftanik, bez kapelusza i boso.

= Kocz!...

Zamieszkały na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 38-ym uczeń fabryki fortepjanów, Juljan Kranc, liczący 17 lat wieku, kąpiąc się w otwartej łazience od strony Pragi, zaczął tonąć, lecz na krzyk współtowarzyszów w samą porę zdołał przybyć Piotr Kocz i chłopca wyratował.

Taką samą przysługę dzielny ten przewoźnik oddał drugiemu chłopcu, Edwardowi Krygierowi, zamieszkałemu przy ul. Wróblej pod № 2-im, który również wskutek nieostrożnej kąpieli omal nie postradał życia.

= Nazwisko topielca.

Donosiliśmy niedawno o wypadku utonięcia jakiegoś człowieka, który łowił ryby pod wsią Bluszcze.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że ofiarą był to Teofil Focht, zamieszkały przy ul. Radnej № 11-ym, którego zwłok nie odnaleziono.

= Otrucie.

Nocy dzisiejszej Z. N., subjekt jednego ze składów aptecznych, otruł się w swojem mieszkaniu.

Po spostrzeżeniu wypadku wszelka pomoc okazała się spóźnioną.

Powodem samobójstwa była podobno miłość.

Przedmiot jego miłości, panna *.*, również otruła się, lecz została uratowaną.

Truciznę zażyli oboje po wyjściu z teatru Letniego, poczem rozeszli się do domu.

= Na kolei.

W dniu wczorajszym, o godz. 6-ej minut 30 po południu, na stacji Nowo-Radomsk kolei wiedeńskiej, uległ smutnemu wypadkowi p. Konstanty Esser, dozorca pompy parowej, lat 44.

Pan E. znajdował się na lokomotywie i w chwili, gdy parowóz wszedł na 3-ią linję zapasową, p. E. wyskoczył, lecz tak nieszczęśliwie, że nie zdążył usunąć nóg.

Koła odcięły p. E. lewą nogę.

Omdlałego z bólu odwieziono do miejscowego szpitala.

Życie p. E. w niebezpieczeństwie.

= Zbrodnia.

Na stawie na folwarku Zacisze znaleziono zwłoki kilkotygodniowego dziecka.

Podejrzenie spełnienia zbrodni padło na robotnicę z Marek, Marjannę Zmuda, ktora przed kilkoma dniami udała się do Warszawy z dzieckiem, a wróciła bez niego.

Z. aresztowana przyznała się do zbrodni, objaśniając powód brakiem środków do wyżywienia siebie i dziecka.

= Pożary.

W fabryce korków Gersona Berkowicza przy ul. Gęsiej pod № 19-ym z niewiadomej przyczyny zapaliły się wióry, a następnie korki.

Wszczynający się pożar ugasili sami mieszkańcy.

W piekarni Nurana przy ul. Wspólnej pod № 2-im zapaliły się sadze w kominie.

Ogień stłumili kominiarze oddziału nowoświeckiego.

Za Żelazną Bramą w domu pod № 8-ym, w sklepie koszykarskim Moszka Goldhara, spadła zapalona lampa naftowa, od której zajęły się koszyki i inne drobne towary.

Wcześnie spostrzeżony pożar przy pomocy domowników ugasił właściciel sklepu.

— W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „W artykułach naszych o ruchu emigracyjnym w kraju tutejszym nazwaliśmy błędnem mniemanie, utrzymujące się w miejscowem społeczeństwie polskiem, jakoby władze nietylko nie przedsiębrały żadnych środków dla ukrócenia lub osłabienia ruchu, lecz przeciwnie—popierały go. Postaramy się dowieść faktycznie mylności i bezzasadności takiego mniemania. W początku października r. z., skoro się tylko wyjaśniło, że ruch emigracyjny wśród ludności kraju tutejszego przybiera poważne rozmiary, JE. Główny Naczelnik kraju zalecił władzom miejscowym przedsiewziąć wszelkie możliwe środki dla wyperswadowania włościanom i robotnikom, opuszczania ojczyzny, i dla ukarania osobistości szkodliwych, podżegających ludność do emigracji. Na organa policji włożono bezwarunkowy obowiązek śledzenia, czy ktokolwiek z pomiędzy włościan i robotników nie wyprzedaje majątku ruchomego lub nieruchomego i nie przygotowuje się do wyjazdu za granicę. Powziąwszy wiadomość o podobnym zamiarze, organa policji ziemskiej obowiązane były donosić o tem swojej zwierzchności, która, o ile to było możliwem, przez wpływy osobiste na lud i perswazje starała się powstrzymać „emigrantów" od niekorzystnego dla nich zamiaru i wyjaśnić następstwa samowolnego opuszczania ojczyzny. Wszystkich włościan i robotników, poruszających się większemi partjami w kierunku granicy, a zwłaszcza po drogach prowadzących ku komorom, rogatkom celnym i przykomórkom, polecono zatrzymywać, przeglądać ich

świadectwa i badać; jeżeli zaś się okaże, że partje te mają na celu emigrowanie do Ameryki, to zatrzymywać je i wysyłać do miejsca zamieszkania. Dowiadując się od włościan i robotników o przyczynach pobudzających ich do porzucania ziemi ojczystej, organa policji obserwacyjnej i wykonawczej starały się dowiedzieć, czy wśród włościan niema osobistości podejrzanych, podmawiających do emigracji i szukających przytem swoich osobistych korzyści. W miejscowościach przylegających do granicy zwrócona została szczególna wedle możności uwaga na wszystkie osobistości podejrzane, zamieszkałe w 3-milowym pasie granicznym, trudniące się przeprowadzaniem ludzi, nie zaopatrzonych w pasporty, za granicę. Wiele osobistości tej kategorji wydalono sposobem administracyjnym z miejscowości nadgranicznych z zabronieniem im powrotu. Również zwrócono uwagę na osobistości, otrzymujące pocztą z zagranicy grube pakiety, z których zewnętrznego wyglądu można było przypuszczać, że w nich znajdują się „szyfkarty" i inne papiery, ochrzczone szumnie brzmiącą nazwą „dokumentów emigracyjnych". Osobistości podejrzane o trudnienie się ajenturą emigracyjną były bezzwłocznie pociągane do odpowiedzialności. Władze sądowe szły w tej kwestji ręka w rękę z administracyjnemi i energicznie karały podmawiaczy i pomagających do emigracji. Prokuratorom sądów okręgowych, okręgu izby sądowej warszawskiej polecono skoncentrować wszystkie sprawy o podżeganie do emigracji pod swój bezpośredni nadzór, powierzać prowadzenie śledztw tymczasowych sędziom śledczym do spraw szczególnej wagi i przedsiębrać przeciwko oskarżonym najsurowsze środki zabezpieczenia osobistości, wskazane w art. 419 ust. proc. k.; w razie braku dowodów do ukarania sądowego, nie uwalniać oskarżonych z pod straży bez uprzedniego porozumienia się z gubernatorem; nakoniec zalecono porozumieć się z sądami okręgowemi co do sądzenia spraw tego rodzaju, bez przestrzegania kolei porządkowej.

W listopadzie r. z., dzięki takiemu postawieniu kwestji, pociągnięto do odpowiedzialności karnej za podmawianie do emigracji (w samym tylko okręgu izby sądowej warszawskiej) przeszło 80 osób. Wynikła przytem bardzo poważna kwestja co do sposobu pojmowania art. 328-go ust. karnej, który opiewa:

„Kto będzie podmawiał jakichkolwiekbądź poddanych Cesarstwa do przesiedlania się za granicę, ten za to podlegnie" itd. Artykuł ten po raz pierwszy ukazał się jako nowe postanowienie w projekcie z r. 1848-go r. i nie ulegał następnie żadnym zmianom, ponieważ tego nie wymagały potrzeby życia społecznego."

Prokurator izby sądowej, uważając za konieczne podniesienie stopnia kary na winnych, w listopadzie r. z. wystąpił z przedstawieniem do ministra sprawiedliwości o odpowiednie wyjaśnienie art. 328-go ust. karn. Senat rządzący w d. 25-ym stycznia r. b. kwestję tę rozstrzygnął w sposób znany czytelnikom naszym z nr. 59 *Kurjera* z d. 28-go lutego r. b.

„Nie ulega wątpliwości — pisze dalej *Warsz. Dniewn.*, iż wyżej wyłuszczone środki ograniczyły w znacznej mierze rozmiary klęski, wywołanej przez gorączkę emigracyjną, objawy której, niestety, ukazują się jeszcze, to tu, to owdzie, w silnym stopniu.

Baczna uwaga władz na kwestję emigracyjną wyraziła się także w humanitarnych środkach, zastosowanych do ofiar gorączki emigracyjnej. Skoro tylko powzięto wiadomość, że niektórzy mieszkańcy Królestwa Polskiego, którzy samowolnie wydalili się z ojczyzny dla emigrowania do Ameryki, powracają do kraju całemi rodzinami, JE. Jenerał-Gubernator warszawski pozwolił przepuszczać ich z zagranicy w obręb kraju bez legalnych paszportów, jeżeli przy badaniu co do ich pochodzenia i co do okoliczności wydalenia się, nie zrodzi się poważne podejrzenie, że nie mogą oni być uznani za emigrantów do Brazylji. Wyjątek zrobiono tylko dla żydów, których zabroniono przepuszczać z zagranicy bez przepisanych świadectw."

Egzaminy.

W roku bieżącym ukończyli uniwersytet tutejszy następujący studenci:

1) *Wydział prawny:* Stanisław Aleksandrowicz, Władysław Ambrożkiewicz, Tomasz Baraniecki, Adam Baranowski, Onufry Benklowski, Jan Billo, Stanisław Bokiewicz, Józef Brudnicki, Borys Briuchaczew, Mikołaj Bulhakow, Jan Bylina, Jan Bylczyński, Aleksander Wielczowski, Jan Wenordin, Ludomir Wierzbicki, Jan Wodecki, Wacław Wolski, Stanisław Wróblewski, Mieczysław Wroński, Józefat Gacki, Karol Hebda, Henryk Hisges, Marjan Grzegorzewski, Izydor Grundhand, Wacław Gurbski, Edward Deszczyński, Karol Dunin, Stefan Dutkowski, Edward Życki, Konstanty Kapustin, Jan Karniejew Grebarow, Władysław Karpowicz, Jan Kassakajtis, Paweł Kühn, Dymitr Kłopow, Stanisław Kowalewski, Andrzej Korzybski, Władysław Korycki, Aleksy Kotelewski, Franciszek Ksawery Kubiak, Władysław Kucharski, Jan Lemański, Jan Lipnicki, Jakób Litauer, Jan Luboński, Józef Lange, Józef Lachmanowicz Jan Malinowski, Władysław Mędrzecki, Stanisław Milk, Abraham Minc, Teofil Moll, Aleksander Muchanow, Dawid Oderfeld, Józef Ossowski, Paweł Pawłowicz, Stefan Pruszyński, Aleksander Puławski, Antoni Ruciński, Feliks Rozwadowski, Aleksander Skuratow, Józef Słomczyński, Aleksy Sokołowski, Jan Stróżecki, Karol Strumf, Aleksander Sudowski, Zdzisław Siekierzyński, Włodzimierz Tatarow, Juljusz Tołwiński, Józef Troć, Mikołaj Tuhan Baranowski, Włodzimierz Alfred Fronckiewicz, Lejba Frenkiel, Wiktor Fulde, Konstanty Chejło, Henryk Cylkow, Michał Szanthaj, Stanisław Egerszdorf, Rudolf Jurkiewicz, Teodor Jakowlew, Romuald Jakubowski.

2) *Wydział filologiczny:* Teodor Archangielski, Jakób Biliński, Tadeusz Budyta, Aleksander Wośleński, Mikolaj Konokotin, Mikołaj Pieńkiewicz, Paweł Tichowski, Włodzimierz Trofimowicz, Dymitr Jankowski, Mitrofan Imszeniecki.

3) *Wydział fizyczno-matematyczny*, sekcja matematyczna: Wiktor Biernacki, Bernard Bogusławski, Mikołaj Glebow, Jan Łomakowski, Jan Nowiński, Jan Rawlik, Kazimierz książę Świętopełk-Mirski, Czesław Smoleniec. Aleksy Chudziński, Jakób Jasiński; sekcja przyrodnicza: Stefan Wojtasiewicz, Dymitr Woronow, Jan Ingieniecki, Włodzimierz Krestnikow, Michał Kulikowski, Paweł Lampsakow, Chemia Lindenfeld, Józef Pietruszyński, Włodzimierz Rudniew i Teodor Szak.

*

Wydział matematyczny warszawskiej szkoły realnej (na Zjeździe) ukończyli następujący uczniowie:

Romuald Bretschneider, Romuald Budkowski, Wincenty Jaxa Bykowski, Tomasz Czaplicki, Aleksander Deutschman, Bronisław Eiger, Aleksander Fajans, Jakób Frank, Lucjan Godycki-Ćwirko, Ludwik Krassowski, Eligjusz Marchasson, Włodzimierz Marcinkiewicz, Edward Miński, Maks Oppenheim, Adam Piotrowski, Napoleon Rudziejewski, Karol Stronczyński, Stanisław Trepkowski, Leon Wolski, Władysław Zieliński, Tadeusz Ziętkowski, Gustaw Żórawski.

*

Ze szkół prywatnych: p. Pankiewicza: Bronisław Czosnowski, Maurycy Endelman; p. Górskiego: Leon Duczmiński, Tytus Duczmiński, Władysław Jasieński, Ambroży Kozanecki, Mieczysław Strassburger i August Tugut.

*

Świadectwa z ukończenia klasy VII-ej dopełniającej warszawskiej szkoły realnej, z prawem wstąpienia do wyższych instytutów technicznych, otrzymali:

Wacław Fachinetti, Aleksander Grudziński, Kazimierz Kamiński, Michał Kiełczewski, Józef Kołaczkiewicz, Piotr Kuczerenko, Jan Lagutt, Jan Leman, Bronisław Łopiński, Seweryn Plewiński, Kazimierz Popielski, Józef Mirowski, Tadeusz Sułowski, Aleksander Szerszow, Bruno Szołowski, Kazimierz Tyszka, Jan Wojciechowski, Józef Zakrzewski i Adolf Zajęcki.

*

Na odbytym akcie dorocznym w szkole miejskiej 3-klasowej (6-oddziałowej) przy ulicy Złotej, patenty z ukończenia całkowitego kursu otrzymali:

Jan Celiński, Kazimierz Chrzanowski, Antoni Jankowski, Paweł Kalinin, Józef Postrych, Bronisław Sosiński, Kazimierz Stępniewski, Dymitr Szczogolew, Jan Szczepankowski, Seweryn Wesołowski, Mieczysław Zakrzewski i Dominik Zaranowski.

Za odznaczenie się w nauce i wzorowe postępowanie następujący uczniowie otrzymali nagrody.

Z klasy 1-ej: Wiesław Ulatowski i Bolesław Rzemralski.

Z klasy 2-ej: Bolesław Rybaczók, Mieczysław Czajkowski, Izydor Salomonowicz, Aureljusz Chróścielewski.

Z klasy 3-ej: Zygmunt Maciejewski.

Do zapisu stawić się mają 20-go sierpnia. Lekcje rozpoczna się 2-go września.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 30-go czerwca komitet „Fundacji Karoliny i Janusza Roztworowskich dla ubogich niewidomych" przyjmować będzie podania o udzielenie wsparć. Wypłacone one będą 80 ubogim niewidomym (w połowie mężczyznom i w połowie kobietom) po 30 rs. na osobę. Wypłata nastąpi d. 30-go lipca.

— D. 30-go czerwca i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy placu Wareckim licytacja rozmaitych fantów nieprolongowanych, zastawionych tak w głównym kantorze, jak w obydwóch filjach warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego.

— Do d. 30-go czerwca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania o przyznanie wsparć z zapisu Ernestyny Lewentalowej, a mianowicie: 72 rs. 61 kop. dla ubogich krewnych Glücksbergów, 74 rs. 75 k. tytułem posagu dla panny starozakonnej i 94 rs. 9 kop. dla podupadłego kupca bez różnicy wyznania.

ZE ŚWIATA.

× **Zakład anatomiczny** uniwersytetu krakowskiego zwiedzał w tych dniach dla zapoznania się praktycznie z metodą prof. dra Teichmana profesor anatomji w uniwersytecie charkowskim, dr. Mitrofan Popow. W naukowej tej wycieczce towarzyszył profesorowi jego asystent.

× **Prace naukowe.** Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego krakowskiej Akademji umiejętności, odbytem pod przewodnictwem dra E. Janczewskiego, sekretarz zawiadomił, że pierwszy zeszyt XVIII tomu „Pamiętnika" niebawem opuści prasę i zdał sprawę z posiedzeń komisji antropologicznej wydziału. Członek komisji, dr. A. Witkowski, przedstawił dwie swoje prace, z których jedna ma tytuł „O rozszerzalności i ściśliwości powietrza", druga zaś traktuje „O mierzeniu nizkich temperatur" i opisuje termometr elektryczny, sporządzony w tym celu przez autora. Działanie przyrządu tego polega na wpływie temperatury na opór elektryczny platyny. Dozwala on mierzyć temperatury nizkie z dokładnością $1/20$ stopnia i odznacza się niepospolitą czujnością. P. Olszewski referował o pracy p. S. Niementowskiego: „O pochodnych metylo-uranidobenzyolu". W dalszym ciągu p. Olszewski przedstawił tymczasową wiadomość „O ciśnieniu krytycznem wodoru", za jakie prelegent uważa ciśnienie 20-tu atmosfer, przyczem wykazał za pomocą analogicznych doświadczeń, wykonanych z tlenem i z etylenem, że jego metoda może posłużyć do oznaczenia krytycznych ciśnień gazów. Autor zajmuje się dalej temi doświadczeniami, które mają na celu oznaczenie także i krytycznej temperatury wodoru. Prace pp. Ossowskiego, Niementowskiego i Olszewskiego oddano do komitetu wydawniczego, oraz zatwierdzono wybór ks. L. Sapiehy na członka komisji antropologicznej.

× **W lwowskiej** szkole politechnicznej zawakowała posada asystenta przy katedrze robót wodnych z płacą 600 złr. Podania przyjmuje rektorat do końca lipca.

× **Operetka lwowska,** której przybycie do Krakowa zapowiedziały już pisma krakowskie, podając nawet repertuar, od d. 25-go b. m. począwszy, zostaje we Lwowie przez lato. Jak nam z Krakowa donoszą, jeden z przedsiębiorców wysyłał operetkę do Krakowa, a drugi przedsiębiorca nie pozwolił jej wyjechać.

× **Maison Romaine.** Tak zwany „Dom rzymski" w Paryżu, zbudowany przez księcia Hieronima, uledz ma zburzeniu. Przy sposobności tej pisma miejscowe dotykają wspomnień, związanych z budowlą, w której w czasach drugiego cesarstwa niejedna rozegrała się scena, na uwagę zasługująca. Między innemi następującą opowiadają anegdotę: Pewnego dnia dawano w „*Maison Romaine*" koncert, na którym między innymi obecna była jedna z żon ambasadorów, znana z ekscentryczności. Po koncercie opuściła „dom rzymski" i wsiadła do czekającego na nią faetonu, którym miała zwyczaj powozić się sama. Tejże samej chwili dwóch młodych ludzi pod dobrą datą zbliżyło się do ekwipażu księżnej, wołając, iż chętnie wynajęliby go na godziny. Księżna, nie tracąc przytomności umysłu, zapytała spokojnie: „Gdzie panowie każą jechać?" — „Do lasku"—brzmiała odpowiedź, poczem obaj młodzi ludzie zajęli miejsca w faetonie. I rozpoczął się spacer po lasku, po którym przeszło godzinę obwoziła ambasadorowa pasażerów przygodnych. Nareszcie zajechano znów przed „dom rzymski", młodzi ludzie zabierali się już do odwrotu, gdy księżna zażądała zapłaty i to sowitej, bo 10 luidorów. „To zadrogo"—dowodziła młodzież.—„Taka jest taksa moja"—upierała się księżna. Po krótkim targu wypłacono jej 10 luidorów, które chowając z grzecznym ukłonem: „To dla moich ubogich"—rzekła, poczem zaciąwszy konie znikła z oczu młodzieńcom.

× **Ze statystyki.** Dokonany świeżo w Szkocji spis ludności dał następujący rezultat: liczy ona wogóle 4,033,103 mieszkańców, w czem 1,951,461 mężczyzn, 2,081,642 kobiet. W porównaniu z r. 1881-ym przybyło 297,530 dusz. Glasgow liczy mieszkańców 565,714 (w r. 1881-ym 511,415), Edymburg zaś 261,261 (w roku 1881-ym 234,402). Ostatni spis ludności w Australji wykazał: w Melbourne 489,185 mieszkańców, w Sydney 386,400, w Adelaidzie 133,000, w Brisbane 55,959.

× **Wesele spaniolów.** W Serajewie odbyła się temi dniami uroczystość weselna niezwyczajna, a mianowicie zaślubiny pary spaniolów (żydów hiszpańskich). Wesele takie, wedle przepisów, trwać winno całe dni osiem. W danym wypadku rozpoczęło się w domu narzeczonej, córki znanego kupca w mieście, od zamiany pierścionków. Następnie godownicy udali się do domu narzeczonego, gdzie przyjmowała ich muzyka cygańska. Cały ten czas, zwyczajem wschodnim, mężczyzni i kobiety występowali osobno. Po kilku chwilach, poświęconych spożywaniu słodkich potraw mącznych, owoców i napojów, podanych ze strony krewnych kawalerów narzeczonego, przystąpiono do właściwego obrzędu zaślubin, który się niczem niemal nie różni od zwyczajnego ślubu żydowskiego. Z kolei, wobec pomieszanego już teraz towarzystwa, przystąpiono do wykonania charakterystycznego „tańca z rybami". Ustawiono pannę młodą w jednym z rogów sali i rozpoczął się przed nią długi pochód gęsiego, w którym brali udział krewni obydwóch rodzin, każdy z jedną lub więcej rybami w ręku. Głowy ryb tych zdobiły kwiaty naturalne lub sztuczne i różne inne świecidełka. Składano je u stóp panny młodej, której obowiązkiem było przez każdą przeskakiwać.

BAŃKI MYDLANE.

Mateusz Kozik odbierał schedę, jakieś sto kilkadziesiąt rubli. Wręczono mu paczkę banknotów z poleceniem, aby je sobie przeliczył.

Mateusz zabrał się do rachowania, kiedy jednak z mozołem doszedł do stu, zastanowił się.

— Jeżeli-ta dotąd ciągiem dobrze wypadało—powiada—to widać i reszta będzie dobrze.

I nie rachując już dalej, zgarnął pieniądze do kalety.

*

Przyjezdny rozmawia z właścicielem hotelu.

— Rzeczywiście wspaniała jest tutejsza sala restauracyjna.

— Staramy się o wygodę gości, panie dobrodzieju.

— Tylko nieproporcjonalna...

— ?

— Zaduża w stosunku do podawanych porcyj.

⩰ W tych dniach, w czerwcu r. b., w Sandomierzu, pobłogosławiony został związek małżeński między panną Zofją Kamocką, córką obywatela ziemskiego w Mokoszynie a głuchoniemym p. Józefem Dobrowolskim, właścicielem zakładu rzeźbiarsko-snycerskiego w Warszawie.

Szczęść Boże młodej parze. 2279

NEKROLOGJA.

†

Ś. P.

TEOFIL FUKIER,

kupiec i obywatel m. Warszawy,

b. sędzia b. trybunału handlowego w Warszawie, członek archikonfraternji literackiej, po krótkich cierpieniach, życie zakończył dnia 26-go czerwca, przeżywszy lat 75. Pogrążeni w głębokim smutku: synowie, córki, synowe, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania w domu własnym w rynku Starego Miasta № 27, dnia 29-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 1-go lipca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele archikatedralnym św. Jana.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—862

† Dnia 17 czerwca r. b. w gubernji grodzieńskiej w powiecie bielskim, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami zmarł

ś. p. Czesław Zabielski,

właściciel wsi Studziwody, w wieku lat 54. W dniu 19 t. m. pochowany został na cmentarzu bielskim. —2302

† **Za duszę ś. p. Jana Bukowskiego,**

jako w ósmą rocznicę śmierci jego, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 28-go czerwca, to jest w niedzielę, o godz. **10-ej** rano, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przy ulicy Freta, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —2307—

Z Petersburga.

Swiet pisze:

„Wśród gazet niemieckich w chwili obecnej daje się uczuwać coś w rodzaju bezsilnej wściekłości. Kanclerz niemiecki v. Caprivi dowiódł przekonywająco na posiedzeniu deputowanych pruskich, że teraz nie czas mówić o zniesieniu ceł zbożowych w Niemczech, że nagłe podwyższenie cen żyta jest niczem innem, tylko spekulacją zręcznych kupców russkich, że w Rosji znajdują się znaczne zapasy zboża i że obecny urodzaj zapowiada się tam wyśmienicie. Dowiódł tego stanowczo, aż tu nagle wszystko okazało się nieprawdą! Zaczęły pojawiać się wyjaśnienia, zaprzeczenia, rewelacje, które dowiodły zupełnie czego innego.

„Oczywiście wszystkie te rewelacje tem przykrzejszemi są dla rządu niemieckiego, że był on już prawie gotowym do cofnięcia znienawidzonych przez ludność niemiecką ceł zbożowych i tylko jedna nieostrożna obietnica, dana podczas wesołego obiadu niektórym większym właścicielom ziemskim, zmusiła do porzucenia tego najzupełniej rozsądnego projektu.

„Czyż to jednak nasza wina — kończy *Swiet*— że rząd pruski jest taką chorągiewką na dachu? Również nie nasza w tem wina, że jedna z gazet wrocławskich obmyśliła nader pouczającą krytykę niemieckiej polityki rolnej. W ekspedycji wzmiankowanej gazety wystawiono dwa gatunki zboża: jeden z pruskiego miasteczka Mysłowic, ważący 1,570 gramów i kosztujący 50 fen., drugi z sąsiedniego miasteczka w obrębie Królestwa Polskiego, wagi 2,140 gr. i w cenie 48 fen. Należy tu jeszcze dodać, że skutkiem drożyzny zboża, panującej obecnie i w obrębie państwa russkiego, wymieniona powyżej cena za 2,140 gr. nie jest zupełnie normalna. Z jednego tego przykładu łatwo wyobrazić sobie, jak bardzo ludność niemiecka potrzebuje zboża. Jednakże logika faktów nie istnieje widocznie dla p. v. Caprivi i jego najbliższych."

W *Graždaninie* czytamy:

„Zwykły sezon pożarów rozpoczął się w r. b. od zniszczenia m. Równego, a następnie innego jeszcze miasteczka w gubernji mohylowskiej, gdzie spłonęło ogółem 400 domów. Jednocześnie we wsiach i osadach sezon pożarów znajduje się w pełnym rozwoju. Środki bezpieczeństwa od ognia stanowią najsłabszą stronę w urządzeniu wsi i miasteczek w obrębie państwa russkiego. Dowiedziono, że w ciągu 10-ciu lat Rosja pali się cała doszczętnie i co dziesięć lat odbudowywa się nanowo. Chociaż ministerjum spraw wewnętrznych poczyniło obecnie niektóre kroki, celem zapobieżenia pożarom w miastach, fabrykach i zakładach przemysłowych a jednocześnie projektuje jeszcze szereg nowych środków, mających na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa wsiom i miasteczkom pod względem ogniowym, mimo to jednak za jedną z najgłówniejszych przyczyn pożarów należy uważać następujące: zgrupowanie chat włościańskich w ten sposób, że w razie pożaru płomień może z łatwością przenosić się z jednego budynku na drugi, wszelki brak narzędzi ogniowych, instrukcji co do gaszenia pożarów itd. Oprócz tego nieostrożne obchodzenie się z ogniem i umyślne podpalania, będące bardzo często źródłem dużych pożarów, wynikają z małego dozoru i niewypełniania przepisów, które niejednokrotnie wydawane były przez instytucje rządowe. Ztąd też słusznem jest bardzo, iż ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło przedewszystkiem uwagę na zalecenie pilnego przestrzegania środków ostrożności i surowego karania za najlżejsze wykroczenia przeciw istniejącym przepisom bez względu na to, czy skutkiem takiego uchybienia wynikł pożar, czy też nie. Odpowiedzialność za to włożono na policję wiejską powiatową.

„Niezmiernie szybko rozwijające się pożary, silnie podrywające dobrobyt ludności zarówno miejskiej, jak i wiejskiej, zbyt wiele pochłaniają ofiar, aby nie zwrócić na nie pilniejszej uwagi. Dotychczas w dziwny sposób ignorowano środki przeciwpożarowe; nikt nie zajmuje się niemi i nikt nie podlega karze za ich niezachowanie. A tymczasem niewątpliwą jest rzeczą, iż środki przeciwpożarowe mogą znacznie więcej przynieść pożytku, aniżeli straże ogniowe. Wczas zastosowane środki zapobiegawcze mogą ocalić setki całe ludzi od klęski pożaru i życie normalne ludności miasteczkowej oraz wiejskiej nie będzie podlegało takiej przypadkowości, która niweczy jej dobrobyt i wpływa pośrednio na stan ekonomiczny całego państwa. Jednym ze środków pożytecznych wielce w tej sprawie jest również uregulowanie asekuracji. Czasby nareszcie przekonać pp. ajentów towarzystw asekuracyjnych, że towarzystwa ich istnieją nietylko dlatego, aby akcjonarjusze robili majątki na operacjach, nie mających nic wspólnego z ubezpieczaniem, lecz po to, aby rzeczywiście ubezpieczały majątek ludności od grożącego mu niebezpieczeństwa. Aby jednak módz skutecznie rozwinąć walkę z niesumiennemi towarzystwami asekuracyjnemi, należy zwrócić pilną uwagę na braki prawodawstwa w zakresie kar za podpalanie i za nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Oprócz tego należałoby może zreformować organizację straży ogniowych, tam, gdzie ostatnie pożary wykazały jej braki. Wogóle wypada cały aparat środków zapobiegawczych i ratunkowych poddać gruntownej reformie. Kto wie, może pożądanych pod tym względem wskazówek dostarczy projektowana wystawa narzędzi ogniowych w Petersburgu."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 27-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. wied.* zaznaczają pogłoskę, jakoby energiczny russki minister skarbu zamierzał pociągnąć Rotszyldów przed kratki sądowe o odszkodowanie i wystąpić ze skargą o to, że podpisali zawartą umowę o pożyczkę konwersyjną, a następnie od spełnienia układu się cofnęli.

REWIZJA MOSTÓW.

Bern (w Szwajcarji) 27-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Na konferencji naczelnika wydziału rządowego kolei z przedstawicielami dyrekcyj kolejowych postanowiono w całej Szwajcarji przedsiębrać natychmiastową rewizję wszystkich mostów pod następującemi względami: szczegółowe zbadanie wszelkich konstrukcyj żelaznych, robienie prób obciążenia, specjalna obserwacja mostów w ciągu przynajmniej jednego dnia przy zwyczajnym ruchu, dokładna niwelacja słupów. Podobne rewizje mają się odbywać perjodycznie.

GLADSTONE.

Londyn 27-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Lekarz doradza Gladstone'owi udanie się na kilka tygodni do Lowestoft nad morze. Stan jego pomyślniejszy.

Berlin 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzieci cesarskie podczas pobytu cesarza w Anglji spędzą czas jakiś na wybrzeżu angielskiem.

Berlin 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Burze wyrządziły wczoraj wielkie szkody w Niemczech zachodnich i południowych.

Wrocław 27-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Naczelny prezes prowincji szląskiej zalecił pracodawcom przyjmowanie robotników z Królestwa nawet w wypadkach, gdyby ci stali pod zarzutem częściowego złamania kontraktu. Skutkiem ostatniej rady koronnej i ostatnich rozpraw w izbie oczekują dalszych ulg dla robotników z Królestwa.

Paryż 27-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Skutkiem zgodnych uchwał obu izb parlamentu, czasowe zniżenie ceł zbożowych wejdzie w życie z d. 10-ym lipca.

Rzym 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W sferach watykańskich zapewniają, że kardynał Lavigerie niema widoków wyboru na Papieża. Uchodzi wszakże za rzecz pewną, że tym razem wybór nie padnie na włocha. Najwięcej głosów przemawia za kardynałem Gibbonem z Baltimore i biskupem Korumem z Trewiru.

Rzym 27-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Podczas rozpraw nad interpelacją Cavalottiego w sprawie polityki zewnętrznej markiz Capelli ma wnieść porządek dzienny, uznający zbawienność dotychczasowej polityki pokojowej rządu, tudzież porozumienia z Anglją. Rząd oświadczy się za tym porządkiem dziennym.

Bern (w Szwajcarji) 27-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Obie rady zgromadzenia narodowego przyjęły jednomyślnie ustawę o podziale armji na korpusy.

Londyn 27-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ślub cywilny Parnella z panią O'Shea odbył się w Steyning pod Brightonem. Ślub kościelny odbędzie się za kilka dni w Londynie.

Belgrad 27-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Przybył tu świeżo mianowany *attaché* wojskowy poselstwa bułgarskiego, major Dimitrjew. Serbski *attaché* wojskowy w Sofji, major Nesicz, objął już urzędowanie.

Sofja 27-go czerwca. (*T. pryw. Kur. W.*)— Proces o zamordowanie ministra Welczewa ma rozpocząć się za miesiąc. Uwięzionych dawniej adwokatów: Wulczewa i Kasabowa internowano na prowincji.

Brema 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Parowiec „Koeln" przywiózł dzisiaj z Rio do Janeiro 237 wychodźców brazylijskich. Na pokładzie urodziło się jedno dziecko, chłop Grajek umarł. W Bahia w szpitalu zostały cztery osoby. Do Mławy przybywa 65, do Aleksandrowa 162. Pociąg odszedł ztąd o godzinie 4-ej po południu. Do Aleksandrowa przyjazd nastąpi w sobotę wieczorem albo w niedzielę rano.

Berlin 27-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 234.50)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 234.25)

— Dzisiejszym rozkazem zarządu miejskiego ogłoszone zostało uwolnienie ze służby radzcy magistratu tutejszego, radzcy stanu Gagatnickiego, stosownie do podawanej prośby, i w skutek słabości zdrowia i po wysłudze pełnej pensji emerytalnej. W tymże rozkazie jenerał Starynkiewicz wynurza opuszczającemu służbę długoletniemu swemu współpracownikowi, radzcy Gagatnickiemu, serdeczną wdzięczność za pożyteczną jego dla dobra miasta działalność i głęboki żal, iż nadwątlone mozolną służbą zdrowie pozbawia go dalszej i pożytecznej pomocy, bez której trudno mu się będzie obchodzić.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Panu F. G.* — Jedynie koleje skarbowe udzielają wychowańcom wszelkich zakładów naukowych ulgi w opłacie biletów II i III-ej klasy, których cena obniżona jest o 75% dla wychowańców wszelkich zakładów naukowych na kolejach: baskunczakskiej, charkowo-nikołajewskiej, jekaterynеńskiej, kozłowo-saratowskiej, kursko-charkowsko-azowskiej, libawo-romeńskiej, liweńskiej, muromskiej, kolejach poleskich, kolei pskowo-rygskiej, rżewo-wjazemskiej, samaro-złatoustowskiej, syzrano-wjazemskiej i uralskiej. Dla uzyskania świadectwa, na mocy którego na stacjach wymienionych powyżej kolei wydają się bilety po cenie zniżonej o 75%, należy się zwrócić do czasowego zarządu kolei skarbowych w Petersburgu, Newski Prospekt, 88, i załączyć poświadczenie władzy zwierzchniej odnośnego zakładu naukowego. Z ulgi powyższej skorzystać pan może w podróży swej do Krymu na przestrzeni: Żabinka-Homel-Kremieńczug-Jekaterynosław, kierując swą drogę po kolejach: terespolskiej, poleskich, libawo-romeńskiej, charkowo-nikołajewskiej i łozowo-sewastopolskiej.

— *Panu A. Z.*—Specjalnie dentysty żadnego nie możemy sz. panu wskazywać. Adresy praktykujących w Warszawie znajdzie sz. pan w „Kalendarzu warszawskim" za r. b.

— *„X. Y. Z."*— Może sz. pan zwrócić się do kancelarji uniwersytetu w Berlinie, gdzie może pan zasięgnąć szczegółowych informacyj

GIEŁDA.

Warszawa d. 27-go czerwca.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 235.50 i 235.75 na lipiec r. b., co odpowiada kursom 42.47½ i 42.42½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 42.60 (równia 234.75 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę pod naciskiem papieru regulacyjnego do 42.45 (t. j. 235.60 m. za 100 rs.). Gdy podaż waluty zmniejszyła się, a pokup nie ustawał, kursa podążyły w górę i doszły do 42.62½ (t. j. 234.60 m. za 100 rs.). Różnice początkowego i końcowego kursu tworzyły dziś 2½ kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 30 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 42.37½, w końcu lipca r. b. po 42.50 i 42.42½ i w końcu b. m. po 42.55.

Waluty obce w średnim **ruchu.** Krótkim **Berlinem** obracano po 42.60, 42.57½, 42.50, 42.45, 42.47½, 42.52½, 42.55, 42.57½, 42.60 i 42.62½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki bez pokupu. **Paryż** krótki sprzedawano po 34.35, 34.37½ i 34.40, według ceduły. **Wiedeń** krótki nie mógł znaleźć nabywców.

W **papierach** obroty średnie, przy tendencji słabszej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.65 i 97, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.40 za kilka tysięcy rubli w sztukach rs. 500. Wschodnie pożyczki ofiarowano po 102 II-ej em. i po 102.25 III em., bez nabywców. Pożyczkę 4% wewnętrzną z r. 1887 chiano zbyć po 97.65. Nabyto kilkadziesiąt tysięcy 4% nowej pożyczki wewnętrznej z r. 1891 po 96.90.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.90 I s. i po 100.55 II, III, IV i V s., a umieszczono kilka tys. I s. po 100.85, oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 100.45 i 100.40. **Listy zastawne** miasta **Warszawy** ofiarowano po 101 I-ej s., po 100.90 II s. i 100.65 III-ej IV i V s. Kupiono kilka tysięcy listów zastawnych miasta Łodzi po 99.30, przy żądaniu po 100.75 za I s., 100.60 za II s. i po 100.50 za III i IV s.

Ulokowano kilkanaście sztuk akcyj warszawskiego banku dyskontowego po 320.50.

W żądaniu notowano kupony celne po rs. 1.38⅚, marki w gotówce po 42.75 kop., guldeny po 74¼ kop., franki po 34¾.

Godzina **12.** Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 42.75, za Londyn krótki 8.63, za Paryż krótki 34.45 i za Wiedeń krótki 74.20. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.80³ do 8.83⁸, garniec od 2.86 do 2.87½. Dowozów brak. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Cukier. *Petersburg* 20-go czerwca. — Tutejszy rynek cukrowy jest wciąż ospały, przy ruchu prawie żadnym. Mączka cukrowa krystaliczna zarówno w towarze gotowym jak i dostawowym bez popytu. Drobne partje sprzedawano po rs. 4.95, na wagony nie ma nabywców nawet przy cenie rs. 4.90. Towar z przyszłej kampanji był zupełnie zaniedbany. Mączka mielona miała również mały pokup przy cenach mocnych. W sprzedaży cząstkowej płacono rs. 5.25, a na wagony nie można osiągnąć rs. 5.22½. Rafinada miała słaby odbyt.

Wełna. *Poznań* 18-go czerwa.—Od czasu jarmarku obroty w handlu wełną na rynku tutejszym zupełnie były bez życia. Zwyżka cen, która bezpośrednio po jarmarku nastąpiła, trwała bardzo krótko. Pomimo bardzo dobrego wyboru wełny, w składach tutejszych sprzedaż była nader ograniczona. Nowy sezon rozpoczęto z zapasami wynoszącemi 7.000 do 8,000 cent. przeważnie wełny polskiej.—Na jarmarku wrocławskim, który odbył się bezpośrednio przed tutejszym, ceny w porównaniu z rokiem ubiegłym były niższe od 3 do 5 m. Obroty były żywe przy znacznej chęci kupna. Za wełny wyjątkowo dobrze przygotowane płacono nawet o 3 do 5 m. drożej. Natomiast wełny wysoko-cienkie, których było niewiele na targu, nie mogły w zupełności osiągnąć cen zeszłorocznych. Dowozy wynosiły około 12,500 cent., to jest o 2,000 cent. mniej, niż w roku 1890. Wełna w ogóle prócz nielicznych wyjątków, była dobrze myta, prawie cały zapas wełny został wyprzedany.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 17-go czerwca r. b., na kijowskim rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 2-go crerwca do d. 17-go czerwca r. b. *Z kampanji 1890/91 r.:* w dniu 31-ym maja 10,000 pudów z odbiorem na stacji Ustinówka na czerwiec po rs. 4.37½, z zapłatą przy odbiorze towaru, 5,400 pudów na stacji Pohrebiszcze na maj po rs. 4.30, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 4-ym t. m. 1,800 pudów z odbiorem w Kijowie na maj po rs. 4.50, z 2-miesięcznym terminem zapłaty; na stacji Rżyszczew na czerwiec po rs. 4.37½, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 5-ym czerwca r. b. 45,000 pudów na stacji Oratów na maj-czerwiec po rs. 4.25, z zapłatą 2 rs. po upływie 6-ciu miesięcy, *Z kampanji 1891/92 r.:* w dniu 2-im czerwca 15,000 pudów na stacji Olszanka na listopad-grudzień po rs. 4.17½, z zadatkiem 22 kop.; w dniu 3-im t. m. 5,000 pudów na stacji Żmerynka na wrzesień-grudzień po rs. 4.15, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 5-ym t. m. 15,000 pudów na stacji Kursk na wrzesień-grudzień po rs. 4.40, z zadatkiem 15 kop.; 5,000 pudów z odbiorem w Kijowie na grudzień-luty po rs. 4.25, z sześciomiesięcznym terminem zapłaty, bez worków; 5,000 pudów z odbiorem w Kijowie na październik-marzec po rs. 4.35, z ośmiomiesięcznym terminem zapłaty, bez worków; w dniu 7-ym t. m. 10,000 pudów na stacji Koziatyn na październik-listopad po rs. 4.05, z zapłatą przy odbiorze: 10,000 pudów z odbiorem w Moskwie na październik-grudzień po rs. 4.60, z zapłatą przy odbiorze towaru; 75,000 pudów na stacji Brailów na wrzesień-październik po cenie niższej o rs. 1 od przeciętnej ceny rocznej rafinady Rafinerji kijowskiej w okresie czasu od d. 13-go września r. b. do 13 go września 1892-go r.; w dniu 8-ym czerwca 10,000 pudów na stacji Pogrebiszcze na listopad-grudzień po rs. 4.15, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; w dniu 9-ym t. m. 60,000 pudów z odbiorem w Kijowie na styczeń-luty po rs. 4.24, z 6-miesięcznym terminem zapłaty, bez worków; w dniu 11-ym t. m. 60,000 pudów z odbiorem w Kijowie na styczeń-kwiecień po rs. 4.30, z 6-miesięcznym terminem zapłaty. *Świadectw wywozowych* sprzedano w dniu 31-ym maja gotowych na 13,000 pudów cukru po rs. 1.69; w dniu 1-ym czerwca z przyszłej kampanji na 15,000 pudów po rs. 1.40 i na 15,000 pudów po rs. 1.40, z zadatkiem 10 kop,; w dniu 9-ym czerwca gotowych na 2,000 pudów po rs. 1.65 i z przyszłej kampanji na 35,000 pudów po rs. 1.40. Ceny rafinady w Kijowie pozostały bez zmiany.

— Podaje się do wiadomości osób interesowanych iż w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. odbędzie się w wydziale IV Sądu Okręgowego warszawskiego, sprzedaż w drodze działów, nieruchomości numer 1334B/27 przy ulicy Świętokrzyskiej położonej.

Bliższych wiadomości udzieli p. Krajewski, zamieszkały przy ulicy Żelazna Brama nr 2, m. 11 do godz. 10 rano i od 4-ej po południu. 2289

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

ma zaszczyt zawiadomić, że poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1891 roku, poniżej wymienione papiery wartościowe:

1) Akcje drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej, wylosowane w październiku r. z. jak również w latach poprzednich, po rs. 100 za sztukę.

2) Dywidenda za rok eksploatacyjny 1890, ustanowiona przez XXXIII zgromadzenie ogólne na rs. 11 od każdej akcji, po potrąceniu z tej sumy wypłaconej przedpłaty po 1 rs. 50 kop.

3) Kupony od akcyj pożytkowych po rs. 8.

4) Kupony procentowe od obligacyj serji I-ej za pierwsze półrocze 1891 roku nr 62 w wysokości fr. 7.50, po potrąceniu 5% podatku skarbowego.

5) Kupony procentowe od obligacyj serji VII po 100 i 500 rs. za pierwsze półrocze 1891 r. nr 2 po rs. 2 i 10

wypłacone będą:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego lub w Banku kredytowym Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmanu, Rosenthal i Spółka lub u pp. Westendorp et Comp.

w Brukselli, w domu bankierskim Balser i Spółka lub u pp. J. Mathieu i Synowie.

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rotschild and Sons i w filji Banku Niemieckiego.

w Krakowie; w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais".

Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Niezależnie od powyższych walorów, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1891 roku, wypłacane będą kupony procentowe od 4% obligacyj, wypuszczonych po 125, 625 i 1,250 rubli w złocie, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie i w poniżej wymienionych domach bankierskich:

w St.-Petersburgu, w petersburskim banku Dyskontowym,
w międzynarodowym banku Handlowym,
w russkim banku dla handlu zewnętrznego.
lub w filji warszawskiego banku Handlowego,

w Berlinie, w dyrekcji „Towarzystwa Dyskontowego"
w domu bankierskim pp. Mendelsohn et Comp., i pp. Bleichroeder,
lub w banku kredytowym Środkowych Niemiec;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie nad Menem w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie,

w Brukselli, u pp. Balser et Comp.

w Amsterdamie, u pp. Lippmann, Rosenthal et Comp.

w Paryżu, w towarzystwie „Crédit Lyonnais".

Kupony przedstawione być powinny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa dnia 13 (25) czerwca 1891 r. 859r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Kiz.. jedyny, znów mi wielką przykrość sprawiłeś, nie przysławszy listu. Smutno mi. Za często o mnie zapominasz. Zasyłam serdeczne życzenia; bądź tak szczęśliwy, jak ja jestem nieszczęśliwa.
2314 Miz..

Rada Zarządzająca
Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że począwszy od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., stosownie do postanowienia ogólnego zgromadzenia w dniu 11 (23) czerwca r. b. wypłata dywidendy za 1890 rok uskutecznić się będzie po rs. 15 kop. 30 kredytowych od sturublowej akcji rzeczonego Towarzystwa, czyli rs. 153 od tysiącrublowej akcji za złożeniem kuponu dywidendowego Nr XXIV: w Warszawie w zarządzie Towarzystwa Marszałkowska nr 115, w Petersburgu w banku Międzynarodowym, w Berlinie w Mitteldeutsche Creditbank 53r

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
Tadeusza Wiśniewskiego.

Stosownie do art. 492 K. H. i decyzji Sędziego Komisarza, z d. 8 (20) Czerwca r. b., zawiadamia interesowanych, że dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. to jest **w Poniedziałek**, o godz. **10 rano, sprzedane zostaną** przez publiczną licytację, w domu przy ulicy Zapiecek pod № 2, **meble i inne przedmioty**, własność massy upadłości stanowiące, **za gotowe pieniądze**, po zalicytowaniu wypłacić się mające.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1891 r.

Bolesław Matuszyński,
Adwokat Przysięgły,
889 **Bielańska № 6.**

Na zasadzie art. 502 K. H.
Syndyk tymczasowy massy upadłości Eugienjusza Szpądrowskiego,
wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu dni czterdziestu stawili się osobiście lub przez pełnomocników, przed syndykiem, oświadczyli mu z jakiego tytułu i jakiej summy są wierzycielami, oraz aby wręczyli mu tytuły wierzytelności lub złożyli je w Kancelarji Sądu Handlowego.

Józef Domański,
898 Adwokat Przysięgły.

Nagrody rs. 100.
Kto odniesie broszkę złotą z różową perłą otoczoną brylancikami, na ul. Smolną № 25, mieszk. 2, zgubioną przed kilkoma dniami, otrzyma powyższą nagrodę. 896

Potrzebny jest
Bilet uwalniający od powinności wojskowej.
Wiadomość: Grzybowska № 9, mieszk. 3. między 4 a 5 po południu. 1141R

Potrzebny jest jubiler fachowy, na
TAKSATORA.
Wiadomość: Kotzebue 2, mieszk. 5. 897

Zakład Froeblowski
z ogrodem 1134r
MARJI KELLER,
otwarty przez całe lato. Senatorska Nr 11, dawny dom Roezlera.

LICYTACJA
w Lombardzie na Pradze,
przy ulicy Ząbkowskiej pod № 7, odbędzie się dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., od godziny 10 zrana, na fanty nie prolongowane we właściwym czasie. 1139R

PRZEPROWADZKI
uskuteczna na specjalnych wozach kantor przewozowy
Z. MORZYCKI i S-ka,
Tłomackie 4, z gwarancją za całość przewożonych rzeczy, oraz z dodaniem specjalnie obznajmionych ludzi do rozbiórki mebli i ustawiania takowych w mieszkaniu. Pakuje meble, fortepiany, lustra i szkło. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. 1126R
Z. Morzycki i S-ka.
Tamże do sprzedania garnitur mebli czarny, kryty jedwabnym adamaszkiem.

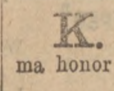
Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Wyszedł z druku
Zeszyt dziesiąty Dzieła,
Ks. D-ra PLATZ'A,
CZŁOWIEK
jego pochodzenie, rasy i dawność, tłomaczył 605r
Dr. K. Jurkiewicz,
b. Prof. Ces. Warsz. Uniw.
Ozdobione około 200 drzeworytami.
Cena zeszytu 25 kop. z przesyłką pocztową 30 kop., całe dzieło rs. 5, z przesyłką pocztową rs. 6. Pocztą nadsyłać można 2 razy po rs. 3.

Do sprzedania
Partja Win
rosskich i zagranicznych.—Wiadomość: róg Miodowej i Długiej № 24, sklep **J. A. Czebiakowa.** 893

„ZAPAD”
Pokoje umeblowane **w Moskwie,** przy ulicy Twerskiej, blizko Dworca dr. żel. Brzeskiej, dom **Karepina.** Ceny umiarkowane. Wszelkie dogodności.—Dzierżawca **C. Nosalski.** 1025R

MAGAZYN MEBLI
nowych i używanych
ZAŁĘSKIEGO i S-ki
w Warszawie, Marszałkowska № 137
1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

FABRYKA
Stempli kauczukowych
i Pieczątek metalowych
M. FISCHMANN,
Warszawa, Nalewki 24.
CENY UMIARKOWANE.
Na prowincję za Nachnamą. 967R

K. Mieszkowski
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż otworzył
OGRÓDEK
w Alejach Ujazdowskich № 16,
przy Muzeum Pszczelniczo-Ogrodniczem, gdzie sprzedają się
MIODY SYCONE
nagrodzone medalami,
na lampki od **10** kop. i butelki od **40** kop,
!!w 30 różnych gatunkach!!
również poleca: **wina owocowe** znane ze swej dobroci, **pierniki, wosk, miód, patokę, octy** miodowe i owocowe, **nagrodzone listem pochwalnym** na Wystawie Hygienicznej Warszawskiej; 817

Skład fabryczny przy ul. Leszno № 1

POUDRE à la Glycérine
NOUVELLE INVENTION
BREVETÉE EN FRANCE S. G. D. G.
BROCARD & C[ie]

Skład fabryczny przy ul. Leszno № 1

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Kartki z życia kobiety
przez 756r
ESTEJE.
Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Świat № 41.

Nowo-otworzony Skład
pod firmą
J. Janowski i S-ka,
poleca w najnowszym guście
OBICIA

papierowe w różn. kolor. od	10 kop.
salonowe złocone „	25 kop.
białe glasse „	20 kop.
lakierowane „	40 kop.

Do bogatych naśladując różne materje, tekturę pod obicia. Papier **asfalt** przeciw wilgoci. **Rolety, Gzemsy i Ceraty** w wielkim wyborze. **Długa № 31** w Warszawie, Hotel Niemiecki. 816

W Alei Ujazdowskiej pod Nr 17,
jest do wynajęcia każdego czasu
2 pokoje na 1-em piętrze,
z kuchnią lub bez. Wiadomość na miejscu.

W Alei Ujazdowskiej pod Nr 17,
jest do wynajęcia od św. Jana r. b.,
Stajnia na 5 koni i wozownia.
Wiadomość na miejscu. 1129r

FRANCUZKIE
LIKIERY CUSENIER
Specyalnie renomowane
„CURAÇAO TRIPLE SEC”
„PEPERMINT”
Wszystkie kruszony i butelki
POWINNY BYĆ zaopatrzone w następującą etykietę
SEUL CONCESSIONNAIRE POUR LA RUSSIE ET LA POLOGNE
JULES ZEBAUM
PARIS
Na Wystawie w Moskwie. — Klasa 35

Dzwonki elektryczne,
Telefony, Piorunochrony, Ochronniki przed kradzieżą, według **najświeższej** konstrukcji, urządza w mieście i na prowincji, **„pod gwarancją i najtaniej”** zakład optyczno-elektrotechniczny **Juljana Drehera (Szpitalna 6).** Tamże wielki wybór **Okularów, Binokli, Lornetek, Termometrów, Narzędzi** chirurgicznych, drutów, elementów, przycisków. **PP. Mechanikom** stosowny rabat. Przyjmuje reparację. 891r

KONSULAT
Stanów Zjednoczonych
w Warszawie,
prosi osoby, którym jest cokolwiek wiadomo o spadku po Elżbiecie **Fürst,** pochodzącej z Exin, pod Bydgoszczą w Prusach, a zmarłej przed 20 laty w swej posiadłości pod Warszawą, aby zechciały się zgłosić do Kancelarji Konsulatu, Erywańska № 12. 879

Potrzebny jest
Kocioł parowy
używany, w dobrym stanie, mający około 30 □ metrów powierzchni ogrzewalnej, dla gorzelni. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, pod **„Kocioł.”** 1127R

MYDŁO
CONGO
35 Kop. KAWAŁEK
PERFUMY
CONGO
RUBLA FLAKON
GUSTAWA STUERMER
w WARSZAWIE.
NAGRODZONE NA WYSTAWIE PARYZKIEJ ZŁOTYM MEDALEM

Kapelusze
mezkie wiedeńskie, Habiga
znane ze swej trwałości
poleca
K. KUBALSKI,
Senatorska 12,
b. Pałac Blanka obok Ratusza.
Wielki wybór Lasek, Spinek. Krawatów, Portmonetek, oraz Parasolek damskich.
BIELIZNA MĘZKA
własnego wyrobu. 1099r

☞ Niniejszem zawiadamiam, że **weksli żadnych** nie podpisywałem i płacić za weksle, z niby moim podpisem, nie będę.—Ostrów, dnia 23 Czerwca 1891 r. 886
A. Żerański.

Niespodzianka.
W nabytym egzemplarzu kursu **wyższego** Metody Niemieckiej Roussnera; znalazłem kupon, za który otrzymałem od autora **książkę** wartości rs. 2, jako podarek bezpłatny.
835 **Ksawery Sokołowski,**
Towarowa № 4, m. 3, w Warszawie.

Przyjechawszy z Petersburga
wyprzedaję różne
Portjery, Serwety wyszywane w stylu starożytnym azjatyckim, firanki, Dywany perskie i kaukazkie, Koronki i różne antyki, wszystko to mało używane lecz nader wykwintne, po cenach przystępnych.
Nalewki 7, m. 7.
1085R **Manasewitz.**

Sikorski i Kuszell,
b. Ekspedytorowie towarów Dróg Żel. przyjmują frachty kolejowe tak do sprawdzenia i reklamacji do właściwych Zarządów Dróg Żelaznych, jako też do prowadzenia spraw w Sądach. Prócz tego informują o sposobie wysyłania towarów do wskazanych miejsc, po najniższych cenach przewozowych. **Ul. Orla № 11, w Warszawie.** 1084R

Dr. O. Opieliński
Lekarz Dentysta.
(aprob. w Niemczech i Ameryce).
Specjalność: sztuczne zęby **bez płyt i inne nowości. — WROCŁAW,** Ohlauerstadtgraben 22 ptr. 1030R

Do wydzierżawienia zaraz
3 Folwarki
z dóbr Pietkowskich, bez żadnych serwitutów, w gub. Łomżyńskiej, od st. kolei Petersb. Łapy 8 wiorst.
Ziemi ornej, przeważnie pszennej m. 820.
Łąk gruntowych dwukośnych m. 190.
Gotowy dochód z wiatraku i sadu.
Dom mieszkalny o 10 pokojach i budowle gospodarcze dostateczne.
Zasiewy ozime i jare kompletne.
Inwentarze żywe i martwe. do nabycia **na miejscu.** 894

OGŁOSZENIE BANKU PAŃSTWA.

Na mocy Najwyższych Ukazów z dnia 10 Lutego, 5 Marca i 5 Kwietnia bieżącego roku, o konwersji 5½% rent i 5% bankowych biletów trzeciej, czwartej i piątej serji, a także nie prolongowanych biletów Pierwszej Serji i Obligacji I-ej Pożyczki Wschodniej, wypuszczono nowe 4% Wewnętrzne Pożyczki: Druga na summę 70,000,000 rubli, Trzecia na 194,000,000 rubli i Czwarta na summę 190,000,000 rubli, przyczem bieg procentów naznaczono: dla Drugiej Pożyczki od 1 (13) Czerwca, dla Trzeciej Pożyczki od 15 (27) Czerwca i dla Czwartej od 15 (27) Lipca bieżącego roku.

Wszystkie Obligacje Drugiej Pożyczki zostały ulokowane do czasu nastąpienia terminu biegu procentów i dla tego tak w Banku Państwa jak i jego prowincjonalnych Oddziałach, nie była urządzana ich sprzedaż publiczna.

Z summy 194,000,000 rubli Trzeciej Pożyczki, pozostało do tychczas nie ulokowanych 11,000,000 rubli, które z rozporządzenia P. Ministra Finansów będą sprzedawane od terminu liczenia od nich procentów, to jest od 15 (27) Czerwca roku bieżącego, po cenie 97 rubli za każde sto rubli wartości nominalnej.

Życzący sobie nabyć te obligacje, mogą przedstawiać o tem deklaracje do Banku Państwa, jego Kantorów lub Oddziałów, dołączając nie mniej jak 17 rubli na 100 rublową Obligację i procent od 15 (27) Czerwca po dzień deklaracji od nabywanych Obligacji, za potrąceniem podatku od dochodu z kapitałów.

Podług takich deklaracyj, które będą przyjmowane do zupełnego ulokowania reszty Obligacyj Trzeciej Pożyczki Wewnętrznej, nabywcom będą wydawane Obligacje z kuponem na termin 15 (27) Grudnia roku bieżącego w tych instytucjach Banku, w których podawane były deklaracje, lecz nie inaczej jak po zapłaceniu całkowitej wartości Obligacji i po wniesieniu procentu należnego po dzień całkowitej spłaty z niedopłaconej przy deklaracji części ich wartości.

Procent ten za czas do 15 (27) Września bieżącego roku, będzie się liczył w stosunku 4% rocznie, a następnie na ogólnych zasadach ustanowionych dla pożyczek Bankowych na papiery procentowe, przytem jednakże nabywcy, którzy nie wniosą pełnej dopłaty do 15 (27) Grudnia roku bieżącego, będą uważani za zrzekających się nabywanych Obligacji, uczynione zaś wpłaty przejdą na własność Banku, a kwity bankowe i jego prowincjonalnych instytucji o przyjęciu tych dopłat tracą wartość.

Nabywający obligacje Trzeciej Pożyczki w Banku lub jego instytucjach, nie ponoszą żadnych innych wydatków oprócz wyżej wymienionych. Nie płacą ani kurtażu, ani komissowego, ani kosztów za przesyłkę Obligacyj, jak się to praktykuje w prowincjonalnych instytucjach Banku Państwa i przytem bezzwłocznie po otrzymaniu deklaracji. 1149r

Zarządzający **J. Żukowskij.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację frontonów gmachów Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, od summy anszlagowej rs. 3.550.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1038r

KANTOR DOMU HANDLOWEGO „SAMUEL i MICHAŁ BERGSON"

przeniesiony zostaje

z domu Nr 84, do domu Nr 35, przy ulicy Aleje Jerozolimskie. 1131R

Ekonomista Polski

Pismo miesięczne,

wychodzi od 15 Stycznia 1890 roku.

pod redakcją:

D-ra Witolda Lewickiego, Teofila Merunowicza, D-ra Jana Pawlikowskiego, Tadeusza Romanowicza, D-ra Tadeusza Rutowskiego, Leona Syroczyńskiego, Stanisława Szczepanowskiego, Franciszka Zimy.

Jako dodatek informacyjny wychodzi każdej soboty **Tygodnik ekonomiczny**, omawiający w artykułach wstępnych sprawy bieżącej polityki ekonomicznej, w dziale korespondencji zostawiający obfity materjał informacyjny o ruchu przemysłowym i handlowym.

Cena Prenumeraty:

„Ekonomista Polski"
bez dodatku inform. **„Tygodnika ekonomicznego"**
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	15 złr. — ct.	kwartalnie	3 złr. 75 ct.
półrocznie	7 „ — „	miesięcznie	1 „ 25 „

„Ekonomista Polski"
z dodatkiem **„Tygodnika ekonomicznego"**
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	18 złr. — ct.	kwartalnie	4 złr. 50 ct.
półrocznie	9 „ — „	miesięcznie	1 „ 50 „

„Tygodnik Ekonomiczny"
bez dodatku miesięcznika **„Ekonomisty polskiego"**
we Lwowie i na prowincji:

rocznie	6 złr. — ct.	kwartalnie	1 złr. 50 ct.
półrocznie	8 „ — „	miesięcznie	— „ 50 „

Numer pojedyńczy { Ekonomisty polskiego 1 złr. 25 ct. / Tygodnika ekonomicznego 13 ct.

WW. Księstwie Poznańskim ceny też same. W Królestwie Polskiem i w Cesarstwie ceny też same.

Prenumeratę przyjmuje

Administracja „Ekonomisty polskiego" i „Tygodnika ekonomicznego"

we Lwowie, plac Bernardyński 7 (w Drukarni Ludowej), tudzież wszystkie księgarnie we Lwowie. Skład główny w Krakowie w księgarni S. Krzyżanowskiego. W Warszawie w księgarni Gebethnera i Wolffa. 1150r

Adres Redakcji: ulica Teatralna 5.



Nowy transport

WELOCYPEDÓW

Angielskiej fabryki **Coventry Machinists Comp.**

„SWIFT"

z massywną i dętą gummą **ulepszonej i zmienionej konstrukcji**, oraz fabryk „Seidel et Naumann" Adam Opel i innych otrzymali i polecają

KRZYSZTOF BRUN i SYN

Reprezentanci domu handlowego na Królestwo Polskie J. Block

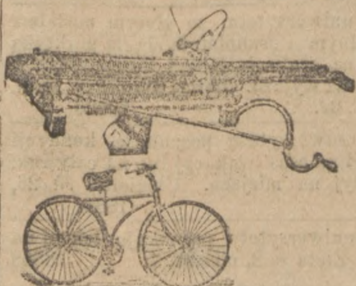
Senatorska Nr 27.

Cenniki na żądanie **franco i gratis.** 891

Woda Kolońska ABBÉ

jest do nabycia w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych i galanteryjnych w Warszawie. 1120R

Na prowincji u pp.: Sosnowskiego w Lublinie, Pawłowskiego w Kaliszu, Janickiej w Łodzi, Moczydłowskiego w Radomiu, Juljana w Piotrkowie.





MASZYNY

do Szycia, do Pończoch i Rowery najlepszej konstrukcji, z gwarancją, sprzedaje na tygodniowe lub miesięczne raty

Juljan Berg, Mazowiecka 16. 132r

KAPSULKI MATICO

PP. GRIMAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

Kąpiele morskie i solankowe w Kołobrzegu.

Bilety sezonowe na Dr. Żel.—W r. 1890 bawiło 8229 gości. 776R

PIGUŁKI VALLET'A

UZNANE PRZEZ PARYZKĄ AKADEMJĘ LEKARSKĄ
jako najodpowiedniejszy środek żelazisty
PILULES DE VALLET
Dozwolone do przywozu i sprzedaży w całej Rosji.
Oryginalne pigułki Vallet'a nie są posrebrzane.
Są białe z podpisem na każdej Vallet.
Wymagać na etykiecie flakonu podpisu:
Fabrykacja w Paryżu, przy ul. Jacob, 19. *Vallet*
We wszystkich Aptekach. 597r

BIURO TECHNICZNE
INŻYNIER H. HUSS i S-ka,

Nowozielna 52, w Warszawie.

Buduje kolejki wązkotorowe przenośne i stałe, dostarcza szyny, akcesorja i wagoniki do tychże kolejek.
Wykonywa regulacje i odprowadzanie wody; podejmuje się osuszania bagien i w ogóle wszelkich robót technicznych.
Poleca: żelaza profilowe, kolumny żelazne kute, Posadzkę Terrakotową z fabryk Księcia Liechtensteina na Morawach, Cement, w szczególności zaś

BELKI ŻELAZNE,
które zawsze posiada na składzie. 883

WYPRZEDAŻ
w Specjalnym Magazynie Okryć Damskich
A. ŁOJEWSKIEJ,

Bracka Nr. 10.

Z powodu kończącego się sezonu, a dużego wyboru płaszczy, żakietek, wizytek koronkowych, jedwabnych, cache-poussieres i t. d., w najświeższych kolorach i najmodniejszych fasonach. 1068R

O 20% niżej ceny.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę od dnia 1 (13) Stycznia 1892 r. do takiejże daty 1894 r. nieczystości kloacznych z rogatek miejskich, ze szlachtuzów: na Rybakach, Solcu i na Pradze, z targowiska bydlęcego, z domu zajmowanego przez policję rzeczną na Rybakach, z zakładów wodociągowych przy ulicy Dobrej pod Nr. 2713 i 2799 i na Pradze pod Nr. 414, z ogrodów Saskiego i Krasińskiego i Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, od summy ogólnej rs. 951 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1056r

Zamówienia na 1026R

NAWOZY MINERALNE

pierwszej krajowej fabryki,
zaszczyconej na wielu wystawach **ZŁOTEMI** medalami
i
Dyplomem Zasługi,
istniejącej pod firmą

LUDWIK SPIESS i SYN

w Warszawie,
przyjmuje wyłącznie: **Skład Główny** przy ulicy **Senatorskiej Nr 464—5,** na Placu Ratuszowym, obok kościoła pp. Kanoniczek.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 1 (13) Lipca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje.

na dostawę 130 sążni kub. russkiej miary, piasku miałkiego, dla robót do budowy filtrów na Koszykach, od rs. 10 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1090r

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzka z doskonałą krawieccczyzną do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. 1862r

Angielka wykształcona, z doskonałym francuzkim, poszukuje miejsca na wyjazd. Schronienie nauczycielek, Długa 9, m. 7. 19094

Biedny student, dobry korepetytor, poszukuje lekcyj lub jakiego innego zajęcia, na czas wakacyjny i później, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. S. A. T. K. 19150

Bona francuzka potrzebna do dziewczynki 12-letniej na wakacje. Co do lekcyj po wakacjach zależeć będzie od umowy. Nowy-Świat 7, m. 42, od 7-ej wieczorem. 19136

Biuro rekomendowania nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 18628

Buchhalterji wyucza upoważniony przez władzę nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 15940

Do szkoły prywatnej męzkiej w większem mieście powiatowem potrzebni są nauczyciele, ze świadectwem nauczyciela domowego: matematyk i filolog. Płaca roczna za 30 godzin tygodniowo 450—500 rs. Oferty pod M. C. składać w Kurjerze Warsz. 19192

Francuzkiego z konwersacją, wykładem polskim luba russkim, udziela doświadczona nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna 36—10. 1807r

„Jak pisać ćwiczenia"—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się russką literaturą. Uczni i uczennic niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszkania 26, 5—8 wiecz. 1790r

Nauczycielka francuzka lub niemka z muzyką potrzebna na wieś przez wakacje. Freta 11, mieszkania 6, do poniedziałku. 19171

Nauczyciel w średnim wieku, energiczny, znający języki: niemiecki i francuzki znajdzie zaraz odpowiednie zajęcie. Wiadomość od 5—6, Chłodna 8, m. 6. 19093

Nauczycielka z dobrym francuzkim i muzyką, szuka miejsca na **wyjazd.**—Oferty w kantorze, **Nauczycielce № 10. 18667**

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Nowolipie 18, m. 21, od 11 do 5. 18875

Potrzebny uczeń filolog na wieś. Wiadomość Chmielna 45, m. 2. 1877r

Potrzebny jest filolog skończony, polak, dla dawania lekcyj języka russkiego. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. H. X. 19092

Panienka konserwatorjum, posiadająca patent, pragnie wyjechać na lato. Świętokrzyzka 19, m. 19. 19164

Pół-ceny za kursa rzemiosł, dla niezamożnych podczas wakacyj. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 18346

Student uniwersytetu, ze złotym medalem gimnazjalnym i ośmioletnią ciągłą praktyką poszukuje na wakacje lekcyj, korepetycyj, w miejscu lub na wyjazd. Oferty: Stanisław Milk. Złoto 25, m. 32. 19006

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd na czas wakacyj lub na cały rok, lub też lekcyj na miejscu. Chmielna № 26, stróż. 1881r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na wyjazd. Złota № 2, mieszk. 7. 18868

Student uniwersytetu poszukuje miejsca na wakacje. Elektoralna 21, m. 8. 18 94

Student V-go kursu medycyny życzy sobie wyjechać jako korepetytor na wieś, lub też do Ciechocinka. Oferty w Kurjerze pod lit. R. W. 18851

Student russki poszukuje lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Złota 34, m. 35. 1801r

Skończony filolog, mający świadectwo wyższego nauczyciela z nauk historyczno-filologicznych udzielać może w zakładach prywatnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 44, m. 16. 19131

Student, izraelita, życzy sobie za umiarkowane wynagrodzenie wyjechać na kondycję. Freta 5, mieszkania 4. 1900r

Student uniwersytetu, doświadczony długoletnią praktyką, poszukuje lekcyj na miejscu. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 70, mieszkania 13 1901r

Tanio! Student uniwersytetu udziela lekcyj russkiego i innych przedmiotów. Ul. Hoża 13—21. 19095

Uczeń 8-ej klasy pragnie wyjechać na wieś na czas wakacyj, jako korepetytor, bez wynagrodzenia pieniężnego, do domu obywatelskiego. Oferty w Kur. Warsz. „Wieś." 19026

Udzielam matematyki, russkiego. Przygotowywam do egzaminów. Na wakację poszukuję kondycyj. Chmielna 70, m. 5. 19073

W szkole męzkiej dwuklasowej z oddziałem przygotowawczym przy ulicy Świętojerskiej № domu 18, mieszkania 12 istniejącej, zapis uczniów odbywać się będzie codziennie, od godziny 9 zrana do 2½ po południu, także dla życzących sobie Rodziców i Opiekunów, lekcje dla ich pupilów trwać będą i w czasie wakacyj każdodziennie od godziny 9 do 12 przed południem z języków: russkiego, niemieckiego i francuzkiego, nadto z arytmetyki. 18529

Zapis na wykłady Freblowskie dla dorosłych rozpoczęty. Zakład Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21. 14774

Za parę godzin konwersacji daję pomieszczenie rodowitej francuzce. Mokotowska 52, mieszkania 20. 1870r

Zaraz życzy sobie wyjechać na kondycję, na cały rok, matematyk 2-go kursu, posiadający teoretycznie niemiecki i francuzki. Adresować proszę: Nowo-Senatorska № 7, mieszkania 24. 1882r

Doniesienia osobiste.

List dla Anieli Z. na poczcie. 19147

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Agronom wykwalifikowany, z patentem Instytutu agronomicznego, z długoletnią praktyką wzorowych gospodarstw, z takiemiż świadectwami i rekomendacjami, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Uprasza uprzejmie składać oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. W. F. K. 19106

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 19174

Comis-voyageur, młody człowiek (izraelita), mający prawo mieszkania w całej Rossji, poszukuje posady. Prima referencję. Łaskawe oferty pod R. O. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1848r

Francuzka wykształcona szuka demi-place natychmiast. Włodzimierska 2, m. 5. 19099

Francuzka wykształcona pragnie wyjechać na wakacje na wieś do zamożnego obywatelskiego domu, za koszta podróży i utrzymanie. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod „Compagne." 18711

Inżenier Ch. M., z 3-letnią praktyką fabryczną, poszukuje miejsca. Umiejętny dozór kotłów i maszyn. Poważne referencje. Oferty przyjmują Rajchman i Frendler, w Warszawie, Senatorska 26. 1812r

Kawaler lat 36, były wojskowy, obznajmiony cokolwiek z pisaniem i rachunkowością, błaga i najpokorniej prosi o jaką pracę, z małą kaucją. Oferty dla „Ryzyko" poste-restante Warszawa. 18985

Młody człowiek, umiejący pisać po polsku i russku, znający rachunki, poszukuje odpowiedniego zajecia. Mam świadectwa i dobre rekomendacje. Osoby interesowane raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod literami „Eu. K. 76." 19088

Młody człowiek poszukuje posady pisarza do majątku lub innego zajęcia. Oferty WW. PP. raczą składać w kantorze Kurjera dla „Potrzebującego." 19140

Osoba młoda, posiadająca języki francuski i niemiecki oraz przedmioty klasyczne, życzy sobie wyjechać na wieś do dzieci za mieszkanie i życie. Wiadomość: Złota № 38, mieszkania 3, od 12 do 3-ej lub listownie. 19165

Osoba wykształcona, średniego wieku, posiadająca niemiecki, francuski, muzykę, może zaopiekować się panienkami. Elektoralna 21, mieszk. 8. 1847r

Osoba zamężna, wysoko wykształcona, posiadająca języki, muzykę, śpiew artystycznie, poszukuje miejsca na wyjazd. Świadectwa i rekomendacje. Oferty sub „Jastrzębiec" kantor Kurjera. 18718

Poszukuję posady pisarza przy budowlach domów lub na praktykanta, gdyż byłem parę lat praktykantem mularskim i pisarzem.—Adres: ul. Waliców № 17, m. 7, lub skład węgla Krochmalna № 42. 18704

Polka w średnim wieku, mówiąca po francusku, niemiecku i muzykalna, poszukuje zaraz miejsca do dozoru dzieci lub do towarzystwa w Warszawie albo na prowincji. Adresa proszę składać pod lit. M. K. w kantorze Kurjera Warsz. 19082

Rubli 100 za wyrobienie posady młodemu człowiekowi na kolei. Dyskrecja zapewniona. Oferty: Kurjer Warsz. „Zenon." 19003

Wdowa w średnim wieku, przyzwoita, poszukuje miejsca do małych dzieci, zaraz.— Wiadomość. ul. Próżna № 5, w sklepie pieczywa. 18849

Zarządu lub rządztwa w większym domu poszukuje urzędnik odpowiedzialny, z pierwszorzędnemi referencjami, ewentualnie kaucją, za odpowiednie mieszkanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Maksymiljan." 19126

Żądany jest pokoik za zajęcie się dziećmi lub za zapłatę. Śliska 9, m. 19. 19166

b) Zaofiarowane.

Do mgazynu Rozalji, Gnojna № 1, potrzebne uzdolnione staniczarki, spódniczarki i okryciarki. 19144

Księgarski subjekt, zdolny, już dobrze obeznany z fachem, znajdzie posadę. Przysłać adres, podpis własnoręczny i curiculum vitae poste-restante „Księgarstwo." 19134

Lekarz potrzebny do osady Zaklików, promień trzymilowy. Wiadomość: aptekarz Łucyński, przez Janów Lubelski. 17377

Młody człowiek, dobrze piszący, potrzebny do kantoru interesu fabrycznego jako praktykant. Oferty dokładne z opisem zajęć dotychczasowych i rekomendacyj pod A. Ł. F. do Kurjera. 18 78

Poszukuje się służącej do wszystkiego. Tylko z dobremi świadectwami zgłaszać się mogą na Zielną 16, m. 12. 19083

Potrzebne szwaczki do bluzek i ubiorków dziecinnych. Hoża 3, Sachs. 19105

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. Ul. Rybaki № 2, mieszk. 19. 19139

Potrzebna panienka do maszyny pończoszniczej i do nauki. Nowy-Świat 66, mieszkania 6. 19135

Potrzebny jest uzdolniony leśnik. Wiadomość bliższa: Aleje Ujazdowskie № domu 5, pomiędzy $9^1/_2$ a 11 zrana, stróż wskaże. 19128

Potrzebna jest osoba z poważnemi rekomendacjami, obeznana z handlem, do sklepu na wieś, znająca krawieczczyznę lub szycie bielizny. Włodzimierska 4, mieszkania 2, od 10-ej do 12-ej. 19161

Potrzebne maszynistki i podręczne do kołnierzy i mankietów. Mostowa 16, mieszkania 4. 19160

Pralnia, Złota № 23, potrzebuje uczennic do prasowania. 19154

Potrzebna od lipca do pojedyńczej osoby służąca w średnim wieku, uczciwa, przyzwoita, czysta i chętna do pracy, umiejąca prać, prasować i gotować. Rekomendacje pierwszorzędne koniecznie potrzebne. Adres ze wskazaniem ostatniej służby i czasu trwania takowej złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C. 100. 1914[illegible]

Potrzebny jest młody człowiek (chrześcjanin), jako inkasent, mogący przedstawić poręczenie 300 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. sub S. S. S. 19030

Potrzebny uczeń do zakładu cyzelerskiego, znający dokładnie rysunki. Rzemiosło bardzo korzystne. M. Horwart, ulica Ogrodowa № 30. 18979

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Krolewska 39, m. 13. 18938

Potrzebna panienka do nauki. Fabryka gorsetów Nelly, Nowy-Świat 45. 18831

Potrzebne zaraz panny zdolne do staników za dobrem wynagrodzeniem. Królewska 31, m. 9. 18981

Francuska potrzebna do konwersacji. Żórawia 10—10. 19009

Potrzebny jest zaraz zdolny wojażer branży galanteryjnej, chrześcjanin, znający dokładnie język russki, posiadający dobre referencje, który już podróżował po miastach nad Wołgą i środkowej Rosji. Piśmienne oferty składać u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod wyrazem „Wołga." 1892r

Praktykant potrzebny jest zaraz na lat kilka do inżeniera-budowniczego powiatu, wyłącznie ze szkół realnych, z przejściem najmniej 5 klas. Płaca początkowa po 60 kop. dziennie, przy większem uzdolnieniu wyższa. Kondycja zyskuje i ułatwia dojście do stopnia technika komunikacji. Zgłosić się osobiście lub listownie: Olkusz, W. Krassowski. 19055

Sprzedawca do składu materjałów drzewnych (chrześcjanin), potrzebny; wymagana dobra znajomość interesu drzewnego.— Reflektanci zgłaszać się zechcą do kantoru, Senatorska 19, mieszk. 11. 18915

Uczeń potrzebny jest do nauki w wieku lat 15, do zakładu tapicerskiego, ulica Chmielna № 8. 18604

Uczeń potrzebny oo felczera. Plac św. Aleksandra № 8, obok Instytutu głuchoniemych. 18562

Uczeń do interesu drzewnego potrzebny, pierwszeństwo mają synowie pp. stolarzy lub cieśli. Reflektanci zgłaszać się zechcą do kantoru, ulica Senatorska 19, m. 11. 18914

Uczeń potrzebny jest zaraz do cukierni, róg Senatorskiej i Podwala. 18768

Zajmującej się szyciem odstępuję pokoik, opłata potrącana robotami. Wronia 73, m. 13, zrana do 11-ej, po południu 3—5-ej. 19107

Kupno i sprzedaż.

A) Nowość. Welocypedy dziecinne na sposób angielski, zwane „Tricycles," niklowane, z gumowemi obręczami, dla dziewczynek i chłopczyków, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 1833r

A) Rowery własnego wyrobu, z najlepszych angielskich materjałów, z gwarancją roczną oraz bezpłatną nauką, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 1833r

A) Lekcje jazdy na welocypedach o każdej porze dnia, w fabryce E. Herżman, Marszałkowska 53. 1833r

A) Welocyped dwuosobowy „Tandem," wynajmuję na godziny, E. Herżman, Marszałkowska 53. 1833r

A) Wózki dziecinne z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, po cenach bardzo niskich, poleca fabryka E. Herżmana, Marszałkowska 53. 1833r

A) Wózki dla chorych na resorach od rs. 25, w fabryce E. Herżmana, Marszałkowska 53. 1833r

A) Welocypedy dziecinne od rs. 5, w fabryce E. Herżmana, ul. Marszałkowska № 53. 1833r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 18812

Bicykl 50 cali, na kółkach, prawie nowy, do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 131, u stróża. 19148

Bardzo tanio biurko antyk, stół dębowy, garnitur machoniowy utrechtem kryty, obraz duży olejny, 2 lustra duże, duże rądle miedziane. Ul. Piękna № 10, na parterze, od godziny 1 do 8-ej. 18813

Bluzka jedwabna gustowna, ani razu nie użyta, do sprzedania niżej kosztu. Tamże nowa poduszka gumowa podróżna. Jerozolimska 41, m. 8. 190[illegible]r

Dywaniki przed łóżka 95 kop., strzyżone 240. wojłokowe 75, serwety 140, kołdry 225 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1638r

Do sprzedania firanki i gzymsy do dwóch okien za 20 rs. Krakowskie-Przedmieście 7, sklep A. Rembierz. 1753r

Dębowe meble składane, stoły 1.80, krzesła 1.20, taborety 90 kop., poleca Gąsiorowski, Chmielna 35. 17974

Do sprzedania fortepian prawie nowy lipskiej fabryki Irmlera. Zielna 11, mieszkania 3. 18198

Do sprzedania koń wierzchowy maści kasztanowatej, dobrze ujeżdżony. Ulica Wiejska 9. 18857

Do sprzedania ponysch (szaraban) wykwintnie wykończony, nowy, dwa faetony, lando i kareta trzyosobowa, mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu. 18970

Do sprzedania maszyna do szycia Singera mało używana oraz pluszowa okrywka nowa. Pracownia sukien, Hoża № 20, mieszkania 4. 19124

Do sprzedania kareta wiedeńska, duża, w dobrym stanie. Wiadomość w fabryce powozów W-go Sommera, ulica Leszno, dom własny. 19137

Drzwi podwójne i okno wystawowe zaraz do sprzedania za przystępną cenę w hotelu Angielskim. Wiadomość u portjera. 19121

Do sprzedania lustra w ramach złoconych, łóżka żelazne składaae, stoliki, gitara, sztychy i kropielniczka srebrna starożytne, oleodruki, ramy, palto-marynarka zimowe, samowarek, szafa i sprzęty kuchenne, rondel miedziany, krzesełka, fotel, lampa stołowa, wazon, dywaniki perskie i drobiazgi. Niecała 6, m. 5, od godziny 1—4-ej. 19169

Do sprzedania meble, otomana, szafa, szeslong, garnitur czarny, orzechowy, rozbierane używane biurko, bardzo tanio. Solna № 17, m. 14. 19153

Do sprzedania za $^1/_3$ pierwotnej wartości garniturek mebli utrechtem kryty simlerowskiej roboty. Leszno 21, m. 3. 18904

Do sprzedania zaraz dwie etażerki dębowe, szafka dębowa, stół duży z blatem marmurowym, umywalnia duża, obrus haftowany, robota ręczna, majoliki staroświeckie i inne. Wiadomość: Jerozolimska № 9, szwajcar wskaże. 19080

Do sprzedania sześć krzeseł i dwa fotele wyściełane. Jasna 2, m. 3. 18892

Do sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli, fisharmonja, lustra, lampy, kwiaty i różne meble. Tłomackie 2, m. 6. 19155

Do sprzedania różne ptaki i zwierzęta wypchane, przy ul. Jerozolimskiej № 9. szwajcar wskaże. 19078

Fortepian sprzedaję. Mokotowska 57. mieszkania 13, od 5 do 8-ej. 18332

Fortepiany mało używane do sprzedania, Kerntopfa, Bösendorfera. Hoża 6, mieszkania 4. 18277

Fortepian nowy, czarny, krótki, kosztujący 500 rs., z powodu wyjazdu za 375 rs. Kanonja 4/89, w kancelarji parafji św. Jana, od 9-ej zrana do 12-ej i od 3 do 7-ej po poł- 18558

Fortepian wiedeński w bardzo dobrym stanie, z przyjemnym głosem, z powodu wyjazdu do sprzedania. Cena przystępna. Nowolipie 30, mieszk. 10, między 3 a 6-tą po południu. 1839r

Fortepian w dobrym stanie, machoniowy, o 6-iu oktawach, jest do sprzedania za rs. 50. Wiadomość: ul. Senatorska № 10, m. 6, od godziny 10 do 1-ej po południu. 18954

Fortepian do sprzedania czarny za rs. 220.— Marszałkowska 136, stróż wskaże. 18945

Fortepian dobry do nauki do sprzedania za rs. 40. Aleksandrja 7—4. 18758

Fortepian do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ogrodowa 11 mieszkania 2. 1861r

Fisharmonja do sprzedania za rs. 30. Żórawia 28, w sklepie. 19141

Jacobsona systemu maszyna do wód mineralnych do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska № 19, m. 10. 19112

Kupuję całkowite urządzenia lokali w całości lub częściowo. Oferty przyjmuje Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 16, dla W. S. 1874r

Karetka dwuosobowa na jednego lub parę koni, z zapasowemi kołami, fabryki Sommera, do sprzedania za 460 rs. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 16, u stangreta Stefana, od godz. 8 do 12 ej. 18840

Kuców para bardzo ładnych, zdatnych pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania.— Widzieć można: Aleja Róż 8. 18900

Kocioł miedziany objętości 330 wiader do sprzedania. Chłodna 45. 1876r

Kupuję fortepiany, pianina używane, tak w Warszawie, jakoteż wyjeżdżam na prowincję. Reparacje, pakowania przyjmuję. Pańska 10, m. 34. 18584

Ktoby miał do zbycia lokomobilę stałą o sile do 20 koni, raczy dać wiadomość: Lublin. zakład blacharski A. Lewińskiego. 18551

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R Bohtego, Nowy-Świat 34. 1550r

Kasy ogniotrwałe o 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125. Sikorski. 18163

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 18948

Maszyny pięknie szyjące wszelkich systemów sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszk. 34. 1793[illegible]

Meble za bezcen z powodu zmiany lokalu. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 18153

Meble machoniowe w dobrym stanie tanio do sprzedania. Elektoralna № 31, mieszkania 10. 1852r

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, biblioteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 16394

Meble używane do sprzedania, kredens rs. 20, stół na 24 osób rs. 15, tremo rs. 24 i t. d. Wspólna 37, m. 1. 18779

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 60, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki cztery krzesła i kanapa 30. Zakład przyjmuje obstalunki, reparacje i przeprowadzki. Marszałkowska 117, Myszkowski. 19167

Nowość muzyczna, grająca dowolną ilość sztuk, z okazji tanio do sprzedania, doskonała na wieś w miejsce fortepianu. Żelazna Brama № 2, mieszk. 11, do 10-ej zrana, od 4-ej po południu. 19079

Na wypłat garnitur mebli orzech, bordo.— Nowy-Świat 12, stróż wskaże. 19103

Obrazy olejne do sprzedania. Cena 5 do 360 rs. Handlarze wyłączeni. Leopoldyna 33, mieszk. 4. 18412

Platforma do sprzedania, zdatna dla dystylarni, browaru lub innych, na angielskich resorach, do oliwy, duża, prawie nowa, na parę koni. Kempner, Długa 5. 1866r

Ponter gordon rasowy, 8 miesięcy, do sprzedania. Marjańska 9, m. 3. 18[illegible]53

Pianino Blüthnera, prawie nieużywane, do sprzedania. Hotel Europejski № 106, od 10 do 12-ej. 18654

Są do sprzedania mleczne krowy od jednej do czterdziestu kilku sztuk. Wiadomość: ulica Elektoralna № 26. 18635

Skład własny fabryki fortepianów Małeckiego w Warszawie, Nowy-Świat № 30, posiada fortepiany używane do sprzedania w cenie od rs. 200 do rs. 350. 18310

Szaraban elegancki na jednego lub parę koni do sprzedania. Ul. Krucza № 44. 18974

Sklepowe urządzenie dębowe roboty Zelta do sprzedania. T. Bednarowski, ulica Trębacka 6. 18994

Siano tegorocznego zbioru kupuję w znacznych ilościach. Interesanci raczą się zgłosić do Marymontu, w sztabie pułku Koływańskiego, do kapitana Kuźmińskiego. 18952

Słownika geograficznego Królestwa Polskiego" zeszytów 115, od 1-go poczynając, do sprzedania tanio. Aleja Jerozolimska domu № 70, mieszk. 13. 19110

Sprzedaję cukiernicę srebrną antyk, obrazy starożytne, rozmaite platery, porcelanę i inne rzeczy. Wronia 73, m. 13, zrana do 11-ej. po południu 3—5-ej. 19108

Sążeń kamienia bruk. do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 9. 19118

Tokarnia i narzędzia ślusarskie do sprzedania. Przyokopowa № 11, m. 7. 1[illegible]612

Tanio kredens masyw dębowy sprzedam.— Drugi dom za remizą mokotowską tramwajową, stróż wskaże. 18560

Ważne dla pp. krawców, pracowni sukien damskich i bielizny. Mydełka rysunkowe krawieckie „Niklasa", tuzin 45 kop. Wyłączna sprzedaż w składzie maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1817r

Wyprzedaje się używane meble, łóżko, szafa, wózek dziecinny, garnitur, rozmaite fotele. Marszałkowska № 55, wiadomość u stróża. 18622

Wyjeżdżam, sprzedaję tanio kredens, stół jadalny dębowe, dwa łóżka orzechowe francuskie, komodę, dwie szafy machoniowe, dwa stoliki do kart, szeslong, krzesła wiedeńskie, biurko orzechowe, wszystko urzędowej roboty, sprzęty domowe naczynia kuchenne. Plac św. Aleksandra 9—27, od 4-ej. 18589

Wyprzedaż reszty biżuterji po cenie niżej kosztu. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje najtaniej, jakoteż złocenie, srebrzenie, zamieniam stare złoto, srebro na nowe. A. Oraczewski, Nowy-Świat 36, w podwórzu, lewa oficyna, trzecia sień, parter. 1739r

Z powodu wyjazdu tanio eleganckie chomonto pojedyńcze do sprzedania. Chmielna № 10, wiadomość u stróża. 18587

Za rs. 30 garnitur mebli, cały kryty. Złota № 9, m. 78. 18616

Zmieniając mieszkanie sprzedam fortepian palisandrowy Małeckiego, meble machoniowe, lustro. Nowy-Świat № 62, m. 16. 18759

Zaraz do sprzedania stół, parawan, krzesełka, otomana. Chmielna 68—21. 18[illegible]3[illegible]

Za 9 rubli suknia nowa, elegancka, ciemna, do sprzedania. Marszałkowska 141, mieszkania 23. 19157

Interesa handl. i mająt.

Aptekę z obrotem od 2 do 4,000 rs. chcę kupić za gotówkę lub wziąć w dzierżawę. Oferty w Biurze ogłoszeń pod S. Cholewiński. 1860r

Apteka w mieście gubernjalnem na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość Chmielna № 5, chambres-garnies № 3, od 3-ej do 5 ej. 18565

Bawarja do sprzedania na dogodnych warunkach zaraz. Złota 24, w bawarji. 19127

Bufet życzę objąć w dzierżawę, przy składzie wódek.— Wiadomość: Sienna 78, m. 81, tamże jest bilard do sprzedania, oraz inne rekwizyta restauracyjne. 18814

Budynek fabryczny, drewniany, nowy, jeszcze nie wykończony, 63 łokcie pol. długi, 23 łok. szeroki, w $^2/_3$ długości $10^1/_2$ łok wysoki, a w $^1/_3$—$13^1/_2$ łok, do sprzedania za połowę kosztu, dla przeniesienia w inne miejsce. Wiad. u szwajcara na Chłodnej 45. 1875r

Bawarja do sprzedania z całem urządzeniem, egzystująca od lat kilku. Piwna № 29. 18300

Dochody propinacyjne w osadzie Żarki, w powiecie będzińskim położonej, są do wydzierżawienia od dnia 1 (13) stycznia 1892 r.— Razem z propinacją na żądanie wydzierżawione być mogą: browar piwa bawarskiego, gorzelnia i dystylarnia, siłą wody poruszane, razem lub każde osobno. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarki przez Myszków, przy kolei wiedeńskiej; stacja pocztowa w miejscu. 1814r

Dom do sprzedania dobrze rentujący się, blisko Nowego-Światu. Wiadomość w sklepie blacharskim, Mazowiecka 5. 1814r

Dom do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20, naprzeciw kościoła św. Krzyża. Cena 32,000 rs. Wiadomość u rządcy domu, między godz. 2 a 4-tą. 18362

Dom w okolicy Marszałkowskiej, w handlowem miejscu, na zamian na mały folwark nie obdłużony. Pańska № 19, u stróża. 18597

Dom do sprzedania drewniany, w dobrym stanie, z ogródkiem. Nowa Praga, ulica Średnia № 25. 19123

Do sprzedania na warunkach korzystnych z powodu wyjazdu majątek ziemski włók 20 dobrej ziemi, bez serwitutów, w pięknem położeniu, w odległości 4 wiorst od stacji kolei żelaznej petersburskiej Tłuszcz, godzina jazdy z Warszawy, starannie zagospodarowany, z budynkami w dobrym stanie i kompletnym inwentarzem, z sadzawkami zarybionemi, łąkami i dworem w dużym owocowym cienistym ogrodzie. Tamże tanio do wynajęcia letnie mieszkania. Wiadomość: ul. Złota № 4, u W-go Lewenberga, zrana od 10—1-ej i od 5—7-ej po południu. 19125

Do sprzedania sklep mydlarski w każdym czasie. Wiadomość ul. Długa № 48. 18855

Do sprzedania sklep mączny w targu Rybińskiego. Wiadomość: Wspólna № 6, mieszkania 17. 18499

Do sprzedania skład węgli. Ulica Złota № 35. 19173

Folwark $14^1/_2$ włók, budowle i inwentarz w dobrym stanie, przy kolei wiedeńskiej, 2 godziny od Warszawy, do sprzedania zaraz. Wiadomość: Miodowa № 21, w kancelarji rejenta. 17536

Folwark włók 16, pod Warszawą. oraz posiadłość z ogrodem, w Grochowie do sprzedania zaraz bez pośrednictwa.—Wiadomość: apteka, Karmelicka 24. 1867r

Fabryczna posesja do wydzierżawienia, może być z maszyną parową. Koszykowa 31.—Wiadomość: ulica Świętokrzyzka 20, u doktora. 18200

Korzystny interes na razie. Wiadomość: ul. Piwna № 27, w składzie farb. 17761

Kawałek chleba. Do odstąpienia zaraz kawiarnia z piecem angielskim, połączona z obiadami prywatnemi. Komorne tanie. Wiadomość: Piwna 16, sklepik. 19081

Kto ma skład węgli do sprzedania z kantorkiem porządnie urządzonym, zechce zostawić adres składu w kantorze tegoż pisma pod „Coal." 19117

Korzystny interes handlowy w punkcie dobrym odstąpię, warunki dogodne, cena rs. 8,000, do kupna potrzeba 1,500. Wiadomość: kiosk, Ciepła. 1902r

Młyn z 1 włóką gruntu przy stacji Płyćwia. Wiadomość na miejscu. 18338

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, mieszkania 5. 19145

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu wyjazdu. Podwale № 22. 18971

Od 1-go października r. b. na Sewerynowie pomiędzy ulicami Aleksandrją, Tamką i Obożną, jest do wydzierżawienia na lat kilka lub kilkanaście ogród duży z sadzawką, mieszkaniem etc. dla ogrodnika lub jakiego przedsiębiorcy, a od 1-go lipca r. b. wozownia i komórki zdatne na jatki lub sklepiki. Wiadomość w kancelarji pałacu, Krakowskie-Przedmieście № 30. 18268

Od 5,000 do 2,000 rs., do umieszczenia po towarzystwie miejskim, zaraz bez pośrednictwa. Kiosk Zielna. 1872r

Potrzeba rs. 7,000 na hypotekę, procent nie wyższy jak $6^1/_2$.—Wiadomość: Instytutowa ul. № 4, u rządcy. 18930

Poszukuje się wspolnika z kapitałem rs. 75,000 do interesu przemysłowego. Oferty składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. E. J. 75. 19098

Place do wydzierżawienia przy ulicy Dobrej, Siennej, Złotej i Żelaznej. Wiadomość w biurze właściciela, Miodowa 15. 1859r

Rubli srebrem 9,000 potrzebne na spłatę 2-go numeru hypoteki. Oferty pod lit. B. C. w kiosku róg Alei Ujazdowskiej. 19085

Restauracja w dobrym punkcie dawno egzystująca z dobrem powodzeniem, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w kiosku pod Kopernikiem. 19130

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Twarda № 54. 18664

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, w najruchliwszym punkcie Warszawy, do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość ulica Długa № 61, u stróża. 18976

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem, do sprzedania. Ul. Nowokarmelicka № 13. 18879

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości za przystępną cenę, komorne tanie. Marjensztadt № 11. 18832

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Chłodna № 34. 19138

Sklepik bardzo tanio zaraz do sprzedania.—Żelazna № 68. 19152

Sklepik sprzedam za 100 rs.—Tamka 46. 18913

Sklep spożywczy sprzedam, z powodu otrzymanej posady.—Komorne tanie.—Solec № 54. 18938

Sklep do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 24, mieszk. 8, od 10 do 1-ej. 18645

Sklep dystrybucyjno-piśmienny zaraz do odstąpienia. Plac św. Aleksandra № 2. 18609

Sklep, wyroby tabaczne i materjały piśmienne, do sprzedania. Marszałkowska № 116, mieszkania № 11. 18611

Skład wódek w punkcie fabrycznym, oddawna egzystujący, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1853r

Tanio sprzedam krowiarnię. Wiadomość: kiosk róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 18537

W bliskości stacji Otwock ponad Świdrem, grunta pod budowę domków letnich tanio do sprzedania. Wiadomość u L. et C. Hardmuth, Wierzbowa 6. 1808r

W dobrach Kozińskich Kazimierza hr. Tarnowskiego, położonych w gubernji wołyńskiej, powiecie dubieńskim, przy stacji kolei Rudnia Poczajowska, są zaraz do wydzierżawienia dwa folwarki, gorzelnia murowana z aparatem kompletnym miedzianym, cztery młyny wodne, dwie smolarnie z dystylarniami terpentyny. Reflektanci zechcą się zgłosić do właściciela, stacja kolei Rudnia Poczajowska. 19091

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą.—Wiadomość; Ogrodowa № 4, mieszk. 10. 18834

Z powodu zmiany interesu do sprzedania zakład stolarski, razem lub częściowo.—Żelazna № 89, m. 11. 17297

Z powodu słabości sklep spożywczy do sprzedania tanio. Ul. Żelazna № 91. 19097

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Blizko ogrodu, pokój z kuchnią lub bez, odnajmę osobom poważniejszym lub małżeństwu bezdzietnemu. Niecała 6, mieszkania 5. Oglądać od godziny 1—5. 19168

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu skanalizowanym przy ul. Nowy-Świat № 2, lokale z wszelkiemi wygodami, z widokiem na skwer św. Aleksandra, Nowy-Świat i Aleje Ujazdowskie, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z 2 balkonami; 6 pokoi na 2-m piętrze, przedpokój, kuchnia z 1-m balkonem; 1 sklep o dwóch otworach; 1 sklep o dwóch otworach; 1 sklep mały, oraz inne sklepy i drobne lokale. 18907

Do wynajęcia sklep i pokój z wystawowem oknem rs. 600; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 wejścia, 1-e piętro, balkon rs. 460. Bielańska № 13. 1880r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, wanna ogrzewana gazem, dzwonki elektryczne, balkon; pomiędzy ogródkami kwiatowemi, za rs. 780. Złota № 32. 17136

Do wynajęcia 6, 2 pokoje, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Zielna 41. 18592

Do wynajęcia od 1 lipca jeden lub dwa pokoje z meblami i wspólnym przedpokojem. Nowy-Świat 66, m. 12. 18810

Dla osób pragnących świeżego powietrza od 8 lipca do wynajęcia: 2 pokoje, każdy o dwóch oknach, przedpokój, kuchnia ze zlewem, suche, widne, ciepłe; używalność ogrodu, za rs. 204 rocznie. Ulica Prosta № 36. 19122

Do wynajęcia zaraz niedaleko Saskiego ogrodu parter, 5 pokoi umeblowanych z porcelaną, wanna, wszelkie wygody. Wiadomość: Nowy-Świat 7, miesz.k 32, między 10-tą i 11-tą rano. 19115

Do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, 2-e piętro, front, wprost komory. Wiadomość w dystrybucji Borkiewicza, Chmielna 44. 19089

Dla ucznia wyższej klasy poszukuje się na wsi u zacnego obywatela ziemskiego mieszkania z całodziennem utrzymaniem, na czas wakacji. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer „Na wsi." 19096

Dwa pokoje i kuchnia, wygodne, suche, parter front, dom murowany, tuż przy moście. № 12 Olszowa, Praga. 19159

Do wynajęcia od 1 lipca na 1-m i 3-m piętrze 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg. Smolna 10. 19086

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew. Ul. Wspólna 4, od placu. 19133

Letnie mieszkanie, 2 pokoje w Służewie, za rogatką Mokotowską, za rs. 30 na całe lato. Wiadomość na miejscu u Nowickiego. 19120

Letni, ładny domek umeblowany, pod lasem sosnowym, o dwie wiorsty od Rudy Guzowskiej, tanio do wynajęcia. Wiadomość Bracka 4, trzecie piętro. 19104

Letnie mieszkanie po cenie zniżonej, z przyczyny wyjazdu, do wynajęcia lub sprzedania. Willa murowana w Sielcach № 14, za rogatką Belwederską, przy drodze Książęcej, przy samym przystanku kolej konnej Wilanowskiej „Bogucin," składająca się z 5-u pokojów, 2 kuchnie, dużej werendy i ogrodu. Wiadomość na miejscu lub Włodzimierska № 10, mieszkania 5. 19077

Letnia kolonja dla panienek pod nadzorem przełożonej pensji w Skierniewicach. W Warszawie zamówienia przyjmuje Stanisław Karpiński, Włodzimierska 19. 19116

Lokal z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna i wygódka. Wiadomość: ul. Senatorska № 24, m. 4, dom skanalizowany. 18962

Letnie mieszkanie jeszcze jedno (z piecem), 2 pokoje, kuchnia w Lipinach, stacja drogi Petersburskiej Wołomin. 18544

Letnie mieszkania w Grodzisku, suche, słoneczne. Wiadomość: Marszałkowska № 123. Wolska. 18614

Letnie pojedyńcze pokoje, w potrzebie życie. Leszno 40, handel win. 18350

Mieszkania letnie w Inowłodzu nad rzeką Pilicą. Większe i mniejsze, do wynajęcia z umeblowaniem. Doktór, restauracja, sklep spożywczy na miejscu. Ceny przystępne. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1834r

Na letnie mieszkanie przyjmuje panienki, tanio. Okolica lesista, kąpiele w Bugu. Hoża 7—53, od 10—6. 19111

Poszukuje się pokoju umeblowanego, w okolicach Leszna i Ogrodowej—przy zacnej niemieckiej rodzinie. Oferty pod lit. „C. H." w Kurjerze Warsz. 18750

Pokój umeblowany, usługą, życiem, bez. Nowy-Świat 56, mieszk. 2. 18331

Pokoje sypialne orzechowe i jadalne dębowe, do sprzedania u stolarza. Ulica Twarda № 13. 18659

Pokój kawalerski umeblowany, do wynajęcia zaraz. Chmielna 35, m. 2. 18649

Poszukuje się domu osobnego 7—8 pokojów z ogrodem, stejnią i wozownią. Oferty z oznaczeniem ceny rocznej w kantorze Kurjera pod O. W. 138. 18918

Pokój z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Marszałkowska 139, m. 5. 18939

Pokój przy familji, frontowy, z zupełnie oddzielnem wejściem, usługą, do wynajęcia każdego czasu. Żórawia 43, m. 7. 18947

Poszukuje się letniego mieszkania, złożonego z dwóch pokoi i kuchni, tuż przy lesie, blizko stacji kolejowej. Szczegółowe oferty wraz z ceną pod adresem: Próżna 5, mieszkania 3. 19109

Powietrze wyborne, kąpiele rzeczne, mieszkania letnie, tanio, nad Pilicą. Statkami codziennie. Wiadomość: W-ny Meyer, dyrekcja poczt-telegrafów w Warszawie. 19143

Pokój, przedpokój, kuchnia, z meblami lub bez, 1 lipca. Wilcza 25. 1903r

Pokój przy familji dla kawalera. Nowogrodzka 9, m. 19. 19113

Sklep duży z pokojem od 1-go lipca. Chmielna 14, szósty dom od Nowego-Światu. 18325

Sklep obszerny z wystawą, pokojem i kuchnią do wynajęcia zaraz. Chłodna № 5. 18725

Skład z dwóch pokoi i piwnicy do wynajęcia od 1 go lipca.—Wiadomość Hotel Lipski, Bielańska 3, u szwajcara. 1824r

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, zaraz, obok kolumny Zygmunta Podwale 4. 18894

Trzy pokoje do wynajęcia na lipiec i sierpień za 40 rs. Wiadomość: ul. Senatorska № 11, mieszkania 22. 1873r

Umeblowanych jeden lub dwa pokoje do wynajęcia, mogą być obiady. Nowy-Świat 57, m. 10. 18213

Wspólny pokój do wynajęcia przy dwóch paniach, dla pojedyńczej osoby. Chłodna 4, mieszkania 8. 18983

Zaraz pokój duży, od frontu, z meblami lub bez. Smolna 15. 19101

Zaraz dwa pokoje, przedpokój kuchnia, wodociąg, zlew, parter, 15 rs. Wilcza 59. 19102

2 pokoje i kuchnia, z podwójnem wejściem, są do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u stróża, ulica Świętokrzyzka № 27, mieszkania 10. 19053

4 pokoje umeblowane, kuchnia, wodociąg, waterklozet, do odstąpienia do 1 (13) września, z dużem ustępstwem. Nowogrodzka 15, mieszkania 5. 18581

4 pokoje, 2-ie piętro, od ulicy Marszałkowskiej. rs. 400.—5 pokojów. drugie piętro, rs. 550, do wynajęcia od 1-go lipca. Wilcza № 33, u właściciela. 18365

5 pokoi na 1-em piętrze, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Żórawia № 34. 17525

Doniesienia rozmaite.

A) Rękawiczki wyborowe pół jedwabne damskie 4 guz. długość, para 60 k., 6 guz. dł. 70 kop.; mężkie z wyszyciem 65 kop.; dziecinne 40 kop., w składzie Józefa Lukrec, Tłomackie 3. 1366r

Akuszerka J. K. z upoważnienia rady lekarskiej przyjmuje panie na słabość lub kurację bez melduku, z umieszczeniem dziecięcia. Chmielna 23, m. 9. 18256

Doktorka medycyny zagranicznego uniwersytetu, posiadająca języki, chciałaby towarzyszyć osobie chorej, udającej się na kurację zagranicę lub w kraju. Oferty dla „Doktorki" przyjmuje kantor Kurjera. 18356

Dnia 23 o godzinie 8-ej przejeżdżając Erywańską zginął pies ceter, maści żółtej, białe łaty, wabiący się Wierny. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za odpowiedniem wynagrodzeniem, na Stare-Miasto 22, sklep kolonjalny. 19114

Fracht na mięso wysłany ze st. Lubomli do st. Warszawy pasażerskiej drogi żel. Nadwiślańskiej za № 57, od 1890 r. w miesiącu wrześniu zaginął. Znalazcę takowego upraszam o zwrócenie Joskowi Gerberbaumewi, Pańska № 21. 18859

Fabryka staników trykotowych i fryz, 19 Senatorska, m. 7, C. Leski, poleca: Jersey w wielkim wyborze; żakiety z nowych materjałów; ubiorki modne i piękne; wolanty (belayeuse) tanie, woalki najnowsze, oraz plisuje i karbuje wszelkie wolanty, koronki i t. d. 18829

Gruszkowe pieńki dla fabryk kwiatów obrobione. Dobra № 17. 18924

Kantor wynajmu ekwipaży z Nowego-Świata 32, będzie przeniesiony dnia 8 lipca na Chmielną № 12. 19119

Nagrody rs. 100. Zgubione zostały dwa 6% listy zastawne wileńskiego banku ziemskiego po rs. 500. 1) $48^1/_2$-letni lit. A. serja 25 № 24144 z 7-ma kuponami. 2) $54^1/_2$-letni lit. K. serja 29 № 463 z 14-ma kuponami. Policja i Bank zostały zawiadomione. Uczciwy znalazca zechce zwrócić pod adresem: Mozes Rakowski w Płocku, za powyższą nagrodą 18605

Nagrodę otrzyma znalazca złotej bransoletki z medaljonem „oficerski pogon", z fotografją, zgubioną na ulicy Bielańskiej wieczorem 26-go czerwca. Ulica Dzika, więzienie wojskowe, porucznik Czerleniewski. Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi. 19172

Opakowanie, odświeżanie mebli, przeprowadzka. Stolarz Siciarek. Marszałkowska № 66. 19100

Obiady prywatne od godziny 1-ej do 4-ej. Włodzimierska № 6, m. 10. 19151

Pracownia sukien i okryć damskich, ulica Widok № domu 21 wykończa obstalunki podług najświeższych żurnali, starannie i elegancko—po cenach przystępnych. — Tekla Nowakowska. 18530

Piegi niszczy niezawodnie „Albarosa" z apteki F. Dziechcińskiego, Krak.-Przedm. № 59, wprost resursy obywatelskiej. 1644r

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 18778

Potrzebuję pożyczyć sumę do 300 rs., spłacę ratami kwartalnemi w ciągu roku—procent dam 20%, poręczenie bardzo dobre. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Potrzebuję." 18872

Przybłąkał się wyżeł kasztanowaty, z obrożą. Prawy właściciel odebrać może za zwrotem kosztów. Wiadomość na poczcie w Piasecznie. 19090

Specjalna pracownia obuwia mężkiego i damskiego W. Niegowskiego, Aleja Jerozolimska № 78, przyjmuje wszelkie obstalunki, oraz posiadam robotę gotową. Ceny umiarkowane. 18921

Suknie damskie gustownie i tanio wykonywa W. Jasińska. Ogrodowa 23. 18603

We czwartek na wyścigach zostawiono w loży № 7 okrycie czarne z dżetem. Uprasza się znalazcę o oddanie: Aleja Ujazdowska № 23. 19163

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10, posiada obuwie gotowe, przyjmuje obstalunki, reparacje. 1888r

W przejściu z Alei Jerozolimskiej na ulicę Marszałkowską dnia 24 czerwca przed północą, uroniony został zegarek damski, zawieszony na czarnym sznurku, z krótką złotą dewizką—prócz podziękowania znalazca otrzyma nagrody rubli srebrem dziesięć za odniesienie: róg Próżnej i Marszałkowskiej pod № 149, do państwa Rosenblum. 18975

Wachlarzy 10,000 na letnie mieszkania od 5 kop. sztuka, oraz wielki wybór parasoli i parasolek, poleca Edouard Coqui, Wierzbowa 6. 18383

Z) Wyprzedaż! Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, sprzedaje się po znacznie zniżonej cenie obuwie damskie i dziecinne, magazyn Józefa Zbrożka, Bielańska № 13. — Tamże do sprzedania szafy sklepowe, urządzenie gotowe: 6 krzeseł masiv tapicerskiej roboty, szyldy wystawa żelazna. 19041

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Іюня 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)